

L4 z kodem „C”, czyli zdrowo popili, więc uciekają na zwolnienie. To problem dla wszystkich str. 2



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Czy oszczędzanie w PPK ma sens? Polskie firmy ruszają bronić nieba
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
9.12.2025

Wydanie 3
Nr 285 (23.494)
Nakład 8.200 Rok LXXVII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Doczekaliśmy się:
basen na Strzemięcinie
został otwarty
str. 8



FOT. PIOTR BILSKI

Świecie
Święto pszczelarzy.
Przyznano najwyższe
odznaczenie
str. 9

Toruń
Kto dostanie miejskie
mieszkanie w 2026
roku? Jest projekt listy
str. 10



FOT. PEXELS



FOT. DARIUSZ BŁOCH

SPORT
W Bydgoszczy i Toruniu gościł wczoraj Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki. Na obiekcie Zawiszy wizytował budowę nowoczesnej hali sportowej str. 16

Nawrocki zawetował ustawę łańcuchową, bo kojce jak kawalerki

Organizacje prozwierzęce są oburzone decyzją prezydenta RP, który zawetował tzw. łańcuchową ustawę. Zgodnie z jej zapisami, psy zamiast na łańcuchach miały być trzymane w kojcach **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Polityka. Trump ma słabość do Rosji, jest wciąż „rozczarowany” Zełenskim **str. 7**

PRZESTĘPCZOŚĆ KONTROLE STRAŻY LEŚNEJ I POLICJI DO 23 GRUDNIA

Dron namierzy cię w lesie, złodzieju choinek i stroiszu!

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Wczoraj w kujawsko-pomorskich lasach rozpoczęła się akcja „Choinka 2025”. Do 23 grudnia strażnicy leśni będą zapobiegać nielegalnej wycince choinek oraz niszczeniu drzew dla stroiszu. Wspierają się nowoczesnymi technologiami.

- Nielegalna wycinka choinek i ich kradzieże, niszczenie młodych drzewek oraz pozyskiwanie gałęzi drzew iglastych bez wymaganych zgód co roku powodują straty przyrodnicze i finan-

sowe - informuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

- Bardzo często wycięcie gałęzi na zaledwie jedną wiązkę stroiszu, oznacza zniszczenie całego młodego drzewa - argumentują leśnicy. - W niektórych miejscach skala zniszczeń jest tak duża, że całe fragmenty młodego lasu wymagają odnowienia.

Aby temu przeciwdziałać, w dniach 8-23 grudnia 2025 r. Straż Leśna planuje dodatkowe działania w ramach akcji „Choinka 2025”.

Strażnicy pojawiają się przede wszystkim na terenach szczególnie narażonych na kradzieże z lasu.

- W okolicach targowisk, punktów sprzedaży, szlaków komunikacyjnych oraz miejsc, gdzie tradycyjnie bywają osoby próbujące wywieźć drzewka lub stroisz - informują.

Patrole będą prowadzone w dzień i w nocy. Strażników leśnych wesprze policja. - Pozwoli to usprawnić procedury związane z ewentualnym zatrzymaniem sprawców wykroczeń lub przestępstw przeciwko mieniu państwa - wyjaśniają leśnicy.

Wspierają się nowoczesnymi technologiami: kamerami, fotopułapkami i dronami. ©©

Więcej piszemy na stronie 4

GRUDZIĄDZ

Okazały się najlepsze w konkursie promującym kasowanie biletów



FOT. PIOTR BILSKI

Wczoraj wręczono nagrody laureatkom miejskiego konkursu „Bez biletu nie jadę”, który promuje kasowanie biletów w pojazdach komunikacji publicznej. Laureatki to (od lewej): Weronika Góralska (1. miejsce), Joanna Grabowska (3. miejsce) i Liliana Robione (2. miejsce). Fundatorem nagród był Miejski Zakład Komunikacji w Grudziądzu. Więcej o konkursie piszemy na stronie 8

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

- Odra to wysoce zaraźliwa choroba - szczepienie zapobiega powikłaniom
- Kontakt z psem przywraca uśmiech, uspokaja, zachęca do aktywności

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Kolejne znane nazwiska na sylwestrowej scenie

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Telewizja Polsat przedstawiła kolejnych wykonawców, którzy wystąpią na scenie na Rynku Staromiejskim w Toruniu 31 grudnia.

Przypomnijmy, że po raz drugi w Toruniu odbędzie się „Sylwestrowa Moc Przebojów”.

Organizują ją telewizja Polsat, samorząd Torunia i samorząd województwa kujawsko-pomorskiego. Ubiegłoroczna „Sylwestrowa Moc Przebojów” przedstawiana jest jako wielki sukces.

Wykonawcy, którzy wystąpią w rozpoczynającym się 31 grudnia o godz. 20.00 na Rynku Staromiejskim koncercie (oczywiście transmitowanym na żywo przez Polsat), są przedstawiani sukcesywnie.

Pierwszych Polsat przedstawił pod koniec listopada. To Alicja Majewska, BIG CYC, Beata i Bajm, Edyta Górniak, Golec uOrkiestra, Lady Pank, Skolim i Smolasty.

Kolejni wykonawcy „Sylwestrowej Mocy Przebojów 2025” zostali zaprezentowani w piątek, 5 grudnia. W Toruniu wystąpią także: Anna Wyszkon, Julia Żugaj, Majka Jeżowska, Urszula, Enej, Perfect i Łukasz Drapała, Kuba i Kuba, Alien& Majtis, Jonatan i BumBum OrkeStar, Thomas Anders from Modern Talking & Band, Zenek Martyniuk, Łobuzy, Sławomir i Kajra, Marcin Miller z zespołem Boys, Norbi, Magda Narożna i Piękni i Młodzi.

Scena „Sylwestrowej Mocy Przebojów” ponownie stanie w południowo-zachodnim narożniku Rynku Staromiejskiego. W porównaniu z ubiegłym rokiem będzie przed nią więcej miejsca dla publiczności. Wydarzenie obliczane jest na 10 tysięcy bawiących się osób.

Torunianie oraz goście spoza miasta, którzy dotrą samochodami do innych jego rejonów niż centrum, będą mogli dojechać na koncert tramwajami i autobusami MZK. W sylwestrowy wieczór i noc przejazd nimi będą darmowe. ©



Plejada gwiazd znów wystąpi na scenie w Toruniu

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

11°C
9°C



Imieniny obchodzą
dzisiaj:
**Wiesław, Leokadia,
Natasza, Waleria**
Jutro:
**Julia, Maria,
Andrzej, Daniel**

Środa

11°C
9°C



Czwartek

10°C
6°C



Trochę wiosny tej jesieni, czyli cieplej i bardziej mokro

Zdrowo popili, to uciekają na L4

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Znacząco wzrosła liczba zwolnień lekarskich z kodem „C”. Jest to czasowa niezdolność do pracy wynikająca z... nadużycia alkoholu. Prawie połowa L4 dotyczy pracowników w wieku 35-49 lat.

Od stycznia do września tego roku liczba L4 związanych z czasową niezdolnością do pracy wynikającą z nadużycia alkoholu zwiększyła się o niemal 7 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Wzrosła też liczba dni absencji chorobowej z tego powodu - o ponad 4 proc. - Ponad jedna trzecia zwolnień dotyczyła okresu od jednego do pięciu dni, a blisko połowa została wystawiona osobom w wieku 35-49 lat. Dane te nie są jeszcze alarmujące, ale stanowią wyraźny sygnał, iż ww. kwestia pozostaje aktualna i nie słabnie - informują eksperci.

Problem nadużywania alkoholu dotyka przede wszystkim mężczyzn w wieku 40-44 lat. Jednak znaczący odsetek stanowią też kobiety w wieku 30-34 lat.

Problem nadużywania alkoholu widoczny jest już „gołym



Zwolnienie z kodem „C” dotyczy głównie 40-latków

okiem”, chociażby po liczbie sprzedawanych „małpek” oraz porzucanych butelek w publicznej przestrzeni. - Kiedyś nie zwracałam na to uwagi, ile ludzie piją i kupują alkoholu. Moi znajomi, którzy całkowicie zrezygnowali z picia alkoholu, mi uświadomili, że wystarczy zobaczyć, jakie zakupy robią ludzie w piątki i soboty w marketach, że w prawie każdym koszyku jest alkohol. Podobnie jest w tygodniu, po godzinie 15-16. Stojąc ostatnio do kasy byłam jedyną klientką bez małpki i piwa - opowiada pani Justyna.

Warto wiedzieć, że zgodnie z przepisami, osoba z niezdol-

nością do pracy spowodowaną nadużyciem alkoholu nie otrzymuje świadczeń przez pierwsze pięć dni zwolnienia. Kod „C” ma nie tylko konsekwencje finansowe, ale też wizerunkowe. Pracodawcy mają wgląd w informację o powodzie zwolnienia z kodem „C”. Monitoruje je też ZUS.

- To, że nie płacę pracownikowi mającemu „dolegliwości poalkoholowe” i wiem o jego problemie, to nie jest wystarczające rozwiązanie. Jako przedsiębiorca zostaję sam z problemem braku pracowników, a terminy gonią, składki i rachunki trzeba zapłacić i kary umowne wiszą

nade mną - zaznacza pan Mariusz.

Najczęściej wymieniane schorzenia związane z nadużyciem alkoholu to: marskość wątroby, choroba wrzodowa, problemy z sercem, osłabiona odporność i zaburzenia psychiczne.

Idąc na zwolnienie należy podać aktualny adres. - Zdarza się, że w trakcie zwolnienia wymagamy opieki innych osób i wyjeżdżamy na okres leczenia do rodziny, dlatego lekarz na zwolnieniu powinien wpisać adres, pod którym będziemy przebywać w trakcie orzeczonej niezdolności do pracy. Gdy w trakcie L4 zmieniamy miejsce pobytu, powinniśmy poinformować o tym swojego pracodawcę oraz ZUS w ciągu 3 dni od wystąpienia tej okoliczności. Wskazanie prawidłowego adresu pobytu w czasie zwolnienia lekarskiego umożliwi przeprowadzenie kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich. Jest to bardzo istotne, bo nasza nieusprawiedliwiona nieobecność w domu w trakcie kontroli może być przyczyną odebrania prawa do zasiłku chorobowego - wyjaśnia Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego. ©

Pięć uczelni z Bydgoszczy i Torunia - pod wodzą UMK - będzie pomagać zagranicznym naukowcom

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Pomogą osobom z zagranicy na uczelniach w Toruniu i Bydgoszczy. Będą promować województwo jako miejsce do życia i pracy - to główne cele projektu koordynowanego przez UMK.

VREGIOSTAFFNET to pierwsza w województwie kujawsko-pomorskim sieć współpracy instytucji wspierających zagranicznych doktorantów i naukowców. W konsorcjum uczestniczy pięć szkół wyższych: Uniwersytet Mikołaja Kopernika i Uniwersytet WSB Merito w Toruniu (ma też filię w Bydgoszczy) oraz Wyższa Szkoła Gospodarki, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego i Akademia Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy.

Przedstawiciele wspomnianych uczelni podkreślają, że mają różne doświadczenia i profile, ale łączy ich ten sam cel - stworzenie spójnego systemu przyjmowania oraz wspierania osób z zagranicy.

W przygotowanie projektu włączyły się także Urząd Miasta Torunia oraz Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego, które mają wspierać działania uczelni od strony samorządowej.

Nie tylko praca naukowa

Projekt powstał jako odpowiedź na rosnącą liczbę zagranicznych badaczy w regionie.

Uczelnie zauważyły, że obok spraw naukowych równie ważne są kwestie związane z codziennym funkcjonowaniem, od formalności pobytowych i spraw urzędowych po mieszk-

kanie, szkołę czy przedszkole dla dzieci.

Władze uczelni zwracają uwagę, że dobrze zorganizowany start w nowym miejscu ma bezpośredni wpływ na jakość pracy naukowej. Chodzi o tzw. onboarding - uporządkowany proces wprowadzenia w nowe środowisko, obejmujący zarówno samego badacza, jak i jego rodzinę. REGIOSTAFFNET ma pomóc w wypracowaniu wspólnych standardów takiego działania w całym regionie.

Częścią projektu będą szkolenia dla pracowników administracji uczelni. To właśnie do nich najczęściej trafiają pierwsze pytania osób przyjeżdżających z zagranicy: jak zalegalizować pobyt, gdzie załatwić formalności, z kim się skontaktować w sprawach mieszkaniowych czy rodzinnych. Zaplano-

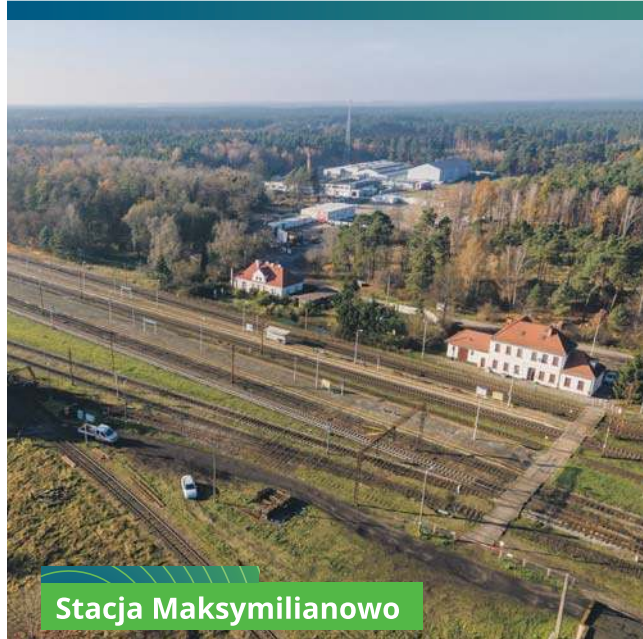
wano m.in. szkolenia lingwistyczno-kulturowe, zajęcia z prawnych aspektów legalizacji pobytu i pracy cudzoziemców w Polsce, a także warsztaty z promocji i działań w mediach społecznościowych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji. Przedstawiciele uczelni podkreślają, że dzięki temu administracja ma być lepiej przygotowana na współpracę z osobami z różnych krajów i kultur.

Promocja naszego regionu

REGIOSTAFFNET obejmuje również działania promujące województwo kujawsko-pomorskie. Przewidziano dwie wizyty studyjne - krajową i zagraniczną oraz przygotowanie materiałów prezentujących sieć i cały nasz region jako atrakcyjne miejsce do życia i pracy. ©

Sprawny transport towarów oraz lepszy dostęp do kolei

Przebudujemy stację kolejową Maksymilianowo



Stacja Maksymilianowo



Tu powstanie bezkolizyjne skrzyżowanie linii kolejowych 201 i 131



Maksymilianowo – Kościerzyna.

Przyszłość na dobrych torach



Modernizacja stacji Maksymilianowo to inwestycja, która usprawni przewozy towarowe między południem kraju a portami w Gdyni i Gdańsku oraz poprawi komfort podróży pasażerów w województwie kujawsko-pomorskim i pomorskim. Dzięki przebudowie torów, budowie nowych wiaduktów i peronów oraz zastosowaniu nowoczesnych systemów sterowania ruchem kolejowym, kolejowa trasa Bydgoszcz – Trójmiasto stanie się szybsza, bezpieczniejsza i bardziej przyjazna środowisku.

Stacja Maksymilianowo pełni kluczową rolę w krajowym systemie transportowym. To tu krzyżują się dwie strategiczne magistrale: linia nr 201 (Nowa Wieś Wielka – Gdynia Port) oraz linia nr 131 (Chorzów Batory – Tczew). Pierwsza z nich jest obecnie modernizowana – powstaje drugi tor, a cała trasa zostanie zelektryfikowana. To rozwiązanie ma ogromne znaczenie dla obsługi portu w Gdyni, gdyż pozwoli na płynny transport ładunków z południa Polski z pominięciem trasy przez Tczew i Gdańsk.

Dzięki planowanej modernizacji stacja Maksymilianowo stanie się jeszcze ważniejszym punktem na mapie przewozów towarowych, ułatwiając kierowanie składów z węglem,

kruszywami, stalą czy paliwami do portów bałtyckich. Jednocześnie inwestycja przyniesie wymierne korzyści pasażerom podróżującym między Bydgoszczą a Trójmiastem, poprawiając komfort i dostępność stacji.

Modernizacja obejmie kompleksową przebudowę infrastruktury. Powstaną trzy nowe perony, wyposażone w wiaty, ławki i oświetlenie LED, dostosowane do potrzeb osób o ograniczonej mobilności. Pasażerowie zyskają też nowe przejście podziemne z windami, które ułatwi dostęp do wszystkich peronów oraz połączy obie strony torów.

Na stacji i w jej obrębie przebudujemy 46 km torów i 102 rozjazdy. Wybudujemy trzy wiadukty kolejowe, w tym kluczowe bezkolizyjne skrzyżowanie linii nr 201 i 131, a także most kolejowy i most kolejowo-drogowy. Kolejne trzy obiekty inżynierskie – wiadukt kolejowy, wiadukt drogowy i most – przejdą gruntowną modernizację.

Nowe urządzenia systemu sterowania ruchem kolejowym oraz sieć trakcyjna zapewnią płynny i bezpieczny przejazd pociągów. Po zakończeniu prac składki pasażerskie będą mogły osiągać prędkość do 160 km/h, a towarowe – do 120 km/h. Na zmoderni-

zowanym fragmencie linii nr 131 prędkości te wzrosną odpowiednio do 200 i 120 km/h.

Modernizacja stacji Maksymilianowo stanowi część większego przedsięwzięcia – przebudowy linii kolejowej nr 201 z Bydgoszczy przez Kościerzynę do Gdyni. To jeden z największych projektów realizowanych przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. na północy Polski. Prace rozpoczęte w 2021 roku koncentrują się obecnie na odcinkach Kościerzyna – Somonino (oraz linii nr 214 Somonino – Kartuzy) i Somonino – Gdańsk Osowa (oraz linii nr 229 odc. Gliniec – Kartuzy). Łączna wartość inwestycji na tych fragmentach przekracza 2,5 mld zł netto, a ich zakończenie prac budowlanych planowane jest do końca 2027 roku.

W czerwcu bieżącego roku ogłosiliśmy przetarg na modernizację odcinka Maksymilianowo – Wierzychucina, we wrześniu dla odcinka Wierzychucina – Lipowa Tucholska, a w październiku dla odcinka Lipowa Tucholska – Kościerzyna. Zgodnie z harmonogramem, trasa z Maksymilianowa do Kościerzyny (podzielona na cztery kontrakty) zostanie zmodernizowana do 2029 roku, natomiast prace budowlane na odcinku Gdańsk Osowa – Gdynia Główna potrwać do końca 2031

roku. Zakończenie całego projektu zaplanowano na 2032 rok.

Celem modernizacji jest nie tylko zwiększenie prędkości pociągów, ale również poprawa przepustowości linii. Dzięki dobudowie drugiego toru na odcinku Maksymilianowo – Gdańsk Osowa i elektryfikacji trasa zyska potencjał do prowadzenia większej liczby składów pasażerskich i towarowych. W praktyce oznacza to lepszą ofertę połączeń między Bydgoszczą, Kaszubami i Trójmiastem oraz sprawniejszy transport towarów do portu w Gdyni.

Elektryfikacja ograniczy emisję spalin, hałas i zużycie paliw, co przełoży się na bardziej przyjazne środowisku podróże. Usprawnienie ruchu kolejowego odciąży też linie prowadzące przez Tczew i Gdańsk, co poprawi punktualność i płynność całego systemu.

Inwestycje realizowane przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w regionie kujawsko-pomorskim i pomorskim wpisują się w długofalową strategię rozwoju krajowej sieci kolejowej. Modernizacja stacji Maksymilianowo to nie tylko element technicznej przebudowy torów, wiaduktów i peronów, ale także krok w stronę nowoczesnej, bezpiecznej i przyjaznej pasażerom kolei.



Poprawiamy komfort podróży
– modernizujemy infrastrukturę pasażerską



Zwiększamy prędkość
– tworzymy warunki dla szybkich przewozów pasażerskich i towarowych



Sprzymiamy środowisku
– elektryfikujemy linię kolejową, zmniejszamy negatywny wpływ transportu na środowisko

Zamiast kojca nadal zostanie łańcuch dla psów

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Organizacje prozwierzęce są oburzone decyzją prezydenta RP, który zawetował tzw. ustawę łańcuchową. Zgodnie z jej zapisami, psy zamiast na łańcuchach miałyby być trzymane w kojcach.

- Cała społeczność prozwierzęca, ale też po prostu miłośnicy zwierząt liczyliśmy na tę ustawę. Stało się inaczej. Jesteśmy bardzo rozczarowani - przyznaje Marta Miśkiewicz, prezes Fundacji Czarny Koń z Grudziądza. - Weto ustawy oznacza dalsze cierpienie psów przykutych do łańcuchów. Jako działacze Fundacji widzimy najgorsze widoki: psy z wrosniętymi łańcuchami w szyję, zagłodzone, chore. Nie mają bud, nie mają się gdzie schronić. Psy, które są trzymane w takich warunkach najczęściej są ukryte za stodołą, oborą i nie są widoczne dla innych ludzi, którzy mogliby zareagować i przerwać tę gehennę. I niestety nie są to rzadkie sytuacje... - dodaje.

„Pies na łańcuchu, bo zagryza kury”

Jak wynika z doświadczenia wolontariuszy Fundacji „Czarny Koń”, podczas interwencji związanych ze zgłoszeniami gdzie psy są na uwięzi, ich właściciele mają zwykle jedną wymówkę, „że pies jest niebezpieczny, albo zagryza kury”.

- Dla wielu osób, niestety, świadomość i edukacja odnośnie posiadania zwierzęcia ku-



Prezydent RP zawetował ustawę, która zakazywała trzymania psów na łańcuchach. Środowiska prozwierzęce: - To oznacza dalsze cierpienie zwierząt

leje bardzo mocno. Często słyszymy, że to „tylko” pies i na podwórku musi być. Ale w jakim celu, skoro cały czas jest przykuty do łańcucha? Przypominam, że w Polsce nie ma obowiązku posiadania psa - podkreśla Marta Miśkiewicz.

Przypomnijmy. Ustawę zakazującą trzymania na uwięzi psów przygotowała Koalicja Obywatelska. Rekomendacji udzieliła komisja nadzwyczajna ds. ochrony zwierząt. Sejm i Senat ustawę poparły. Gdy wydawało się, że los czworonogów na łańcuchach wreszcie zostanie odmieniony... ustawę zawetował Karol Nawrocki, prezydent RP. Jednocześnie zapowiedział, że przygotuje swój projekt w tej sprawie.

Ustawa, która, niestety, padła, przede wszystkim wprowadzała zakaz trzymania psów na uwięzi. Czworonogom wła-

ściciele mieli zapewnić kojce. Ponadto miała ona poprawić dobrostan psów i innych zwierząt na polskich wsiach i w miejskich gospodarstwach. Zakładała także zwiększanie dobrostanu zwierząt poprzez przejście na nowocześniejsze standardy opieki.

„Wprowadźmy obowiązek czipowania i rejestracji psów”

Właśnie na bardzo ważny aspekt związany z posiadaniem czworonogów zwraca uwagę także Katarzyna Majewska, kierowniczka Centrum Opieki nad Zwierzętami w Grudziądzu:

- W naszej ocenie obok zakazu trzymania psów na łańcuchach, priorytetem powinno być także wprowadzenie obowiązku czipowania i rejestracji psów - uważa. - Obawiamy się, że zakaz trzymania psów na

łańcuchach i zapewnienie im kojców spowoduje to, że ludzie zaczną się pozbywać psów, a wtedy schroniska będą pękały w szwach.

W tej chwili w CONZ w Grudziądzu przebywa 250 psów i 67 kotów, które czekają na nowe domy. Bezwzględna zasadą adopcji zwierzątek w CONZ jest to, że nie są one wydawane na łańcuch!

- Zdarzają się interwencje, że odbieramy skrajnie zaniedbane psy ze wsi. Pamiętam dwa takie przypadki z ostatniego okresu. Na jeden z posesji były dwa psy. Jeden był bliżej domu na łańcuchu przy budzie i był w lepszej kondycji niż drugi, także przywiązany do łańcucha przy budzie, ale oddalony dosyć znacznie od domu i on po prostu był głodzony... Nie wiem, czy było za daleko aby chodzić i go karmić?! - wspomina Katarzyna

Majewska. - Drugi przypadek: odbieraliśmy około 20 psów z jednej posesji, gdzie była ich „rozmnazalnia”. Były na łańcuchach przy prowizorycznych budach. Były skrajnie zdziaczale i zaniedbane. I zaznacza: - Psy na łańcuchach nigdy, przenigdy nie mają dobrze!

Podobne spostrzeżenia ma również Joanna Magdzińska z Grudziądza, wolontariuszka i organizatorka wielu imprez charytatywnych na rzecz bezdomnych zwierząt:

- Dla wszystkich ludzi, którym leży los zwierząt na sercu zerwanie łańcuchów byłoby wielką radością. Ale myślę też, że potrzeba zmian w prawie zwierząt odnośnie ich zabezpieczenia. Od wielu lat z moich własnych doświadczeń obserwuję i boję się tego, że za chwilę psy będą biegać samopas i nikt nie będzie się do nich przyznawał bo ludzie będą się ich pozbywać aby tylko nie robić kojców. Jak najbardziej jestem za zniesieniem łańcuchów, ale jednocześnie także obowiązkowym czipowaniem wszystkich psów z obowiązkową rejestracją w bazach bo często jest założony chip bez rejestracji. Niestety obawiam się tego, że kombinujących na różne sposoby będzie wielu.

By psy przestały cierpieć

Zawetowana przez prezydenta RP ustawa szczegółowo definiowała, czym jest kojec.

Według jej brzmienia przez „kojec” rozumie się „miejsce, w którym utrzymuje się psa na

ograniczonej przestrzeni poza lokalem mieszkalnym, z której niewiązany pies nie może samodzielnie wyjść. Szczegółowo określono w niej wymiary kojca w zależności od wagi psa.

Precyzowała, że jeśli pies utrzymywany jest w kojcu, musi mieć do dyspozycji powierzchnię nie mniejszą niż 10 metrów kwadratowych w przypadku psa o masie ciała poniżej 20 kg, 15 metrów kwadratowych w przypadku psa o masie ciała od 20 do 30 kg i 20 metrów kwadratowych w przypadku psa o masie ciała powyżej 30 kg. Kojec taki musiałby mieć wysokość nie mniejszą niż 1,7 m.

I o te szczegóły dotyczące kojców „poszło” Karolowi Nawrockiemu, który stwierdził że według tych przepisów psy potrzebują kojców wielkości kawałeczka.

„Proponowane normy kojców dla psów były kompletnie nierealne. Kojce wielkości miejskich kawałeczka to absurd, który uderzałby w rolników, hodowców i zwykłe wiejskie gospodarstwa” - stwierdził prezydent RP.

- Zawetowana ustawa „łańcuchowa” w niczym nie pomoże psom. Ich cierpienie będzie dalej trwało. Apeluję do polityków: zróbcie wszystko, aby w cywilizowanym kraju jakim jest Polska, psy przestały cierpieć przez was, przez polityków - kwituje Paweł Maniszewski, prezes MKZ Grudziądza które jest operatorem Centrum Opieki nad Zwierzętami w Grudziądzu. ©P

Rozpoczyna się sprzedaż choinek w leśnictwach. Uwaga na drzewka z importu!

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Od 25 do 900 złotych kosztują choinki w leśnictwach w regionie. - Kupując drzewka z legalnej wycinki, wspieramy przyrodę - zachęcają leśnicy. Co rok odnotowują oni liczne kradzieże z lasu.

Trwa akcja „Choinka 2025”, w ramach której patroluje Straż Leśną i policja patrolują lasy. Przeciwdziałają kradzieży choinek i gałęzi drzew iglastych.

- Co rok Straż Leśna wystawia około 500 mandatów za nielegalną sprzedaż stroisz - informują Lasy Państwowe.

Problem nasila się już przed Wszystkich Świętych, ponieważ igliwie jest popularną ozdobą nagrobków. Dlatego patroluje wzmogły czujność w lasach już w drugiej połowie października.

Przy okazji funkcjonariusze zwracają uwagę na inne przejawy szkodnictwa, m.in. na nielegalny wjazd pojazdami silnikowymi do lasu.

- Elementem naszej akcji jest też edukacja społeczna - dodają leśnicy. - Uświadamiamy, że kradzież z lasu to realna strata przyrodnicza: zniszczenia w uprawach, zahamowanie wzrostu młodego pokolenia drzew i zaburzenia w ekosystemie.

Leśnicy ostrzegają przed kupowaniem drzewek z nielegalnego importu. Na rynku pojawiły się m.in. choinki z Danii.

- Sprzedaż roślin podlega przepisom choćby z uwagi na groźne choroby i szkodniki,

które można importować do Polski wraz z tymi roślinami - wyjaśniają leśnicy.

Ile kosztuje choinka od leśnika?

Co rok Lasy Państwowe zachęcają do kupna świerków pospolitych z ich zasobów. Pochodzą m.in. z cięć pielęgnacyjnych.

- Kupując drzewko z legalnego źródła, wspieramy zrównoważoną gospodarkę leśną i ograniczamy presję na środowisko - uczulają leśnicy.

Sprzedaż prowadzą leśnictwa i nadleśnictwa. Większość rozpocznie ją w tym tygodniu. Każde nadleśnictwo ma odrębny cennik, jednak nie różni się znacznie.

W Nadleśnictwie Toruń za świerk pospolity zapłacimy:

- do 0,9 mb - 2 zł
- 1,0-1,5 mb - 30 zł
- 1,6-2,5 mb - 50 zł
- 2,6-3,5 mb - 80 zł
- 3,6-5,0 mb - 160 zł
- 5,1-10 mb - 600 zł
- powyżej 10 mb - 900 zł
- stroisz - 100 zł

Nadleśnictwo Dąbrowa doprecyzowuje w sprawie stroiszu: za każdy rozpoczęty metr ścienny trzeba zapłacić 5,01 zł.

W Dąbrowie mają też droższe choinki. Te powyżej 2,5 m kosztują 100 zł.

Każde Nadleśnictwo publikuje cennik na swojej stronie internetowej. Sprzedaż prowadzą od poniedziałku do piątku w godz. 7-15 po wcześniejszym kontakcie z leśnictwem. Należy przygotować gotówkę. ©P

AKCJA CHARYTATYWNA



0011434999

Najtańsza energia to ta, której przedsiębiorstwo nie musi zużyć

Firmy na drodze do odczarowania transformacji energetycznej

Polska w ciągu najbliższych 10 lat zainwestuje biliony złotych w transformację energetyczną. To będą nie tylko wielkie projekty infrastrukturalne, jak atom, farmy wiatrowe czy nowe sieci przesyłowe, ale też wiele inwestycji przedsiębiorstw w poprawę efektywności energetycznej. To wielka szansa dla polskich firm, zwłaszcza z sektora MŚP, dla których ceny energii są obecnie jedną z kluczowych barier rozwojowych.

Jeszcze kilka lat temu w biznesie dominowało jedno podejście: koszt jest królem. Później, pod wpływem pandemii i wstrząsów geopolitycznych, nadeszła era „odporności za wszelką cenę”. Dziś przedsiębiorstwa muszą łączyć oba te modele, bo konkurencyjne koszty i operacyjna zwinność stają się fundamentem przewagi. W polskich realiach na drodze do poprawy produktywności i efektywności kosztowej stoją dwie główne przeszkody: rosnące koszty pracy i ceny energii.

Duszący miks

W trzech pierwszych kwartałach 2025 r. średnia cena energii elektrycznej w Polsce była średnio o 10-15% wyższa niż w Unii Europejskiej, wynosząca ok. 90 euro/MWh. To głównie efekt wciąż dużego udziału węgla w naszym miksie energetycznym oraz wysokich kosztów uprawnień do emisji CO₂. Polska należy też do krajów z największymi dobowymi zmianami cen - tańsza energia w środku dnia przepłata się z droższą w godzinach wieczornych, gdy fotowoltaika już nie pracuje. Dla firm oznacza to trudność w przewidywaniu kosztów i planowaniu marż.

Polskie MŚP doskonale zdają sobie sprawę ze skali problemu, co potwierdzają badania „EIB Investment Survey” Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Wynika z niego, że koszty energii to dziś najpoważniejsza bariera rozwoju. Efekt? Coraz mocniejsza presja na marżę, trudność w planowaniu i rosnące ryzyko utraty konkurencyjności – szczególnie dla firm energochłonnych.

Zacznij od oświetlenia

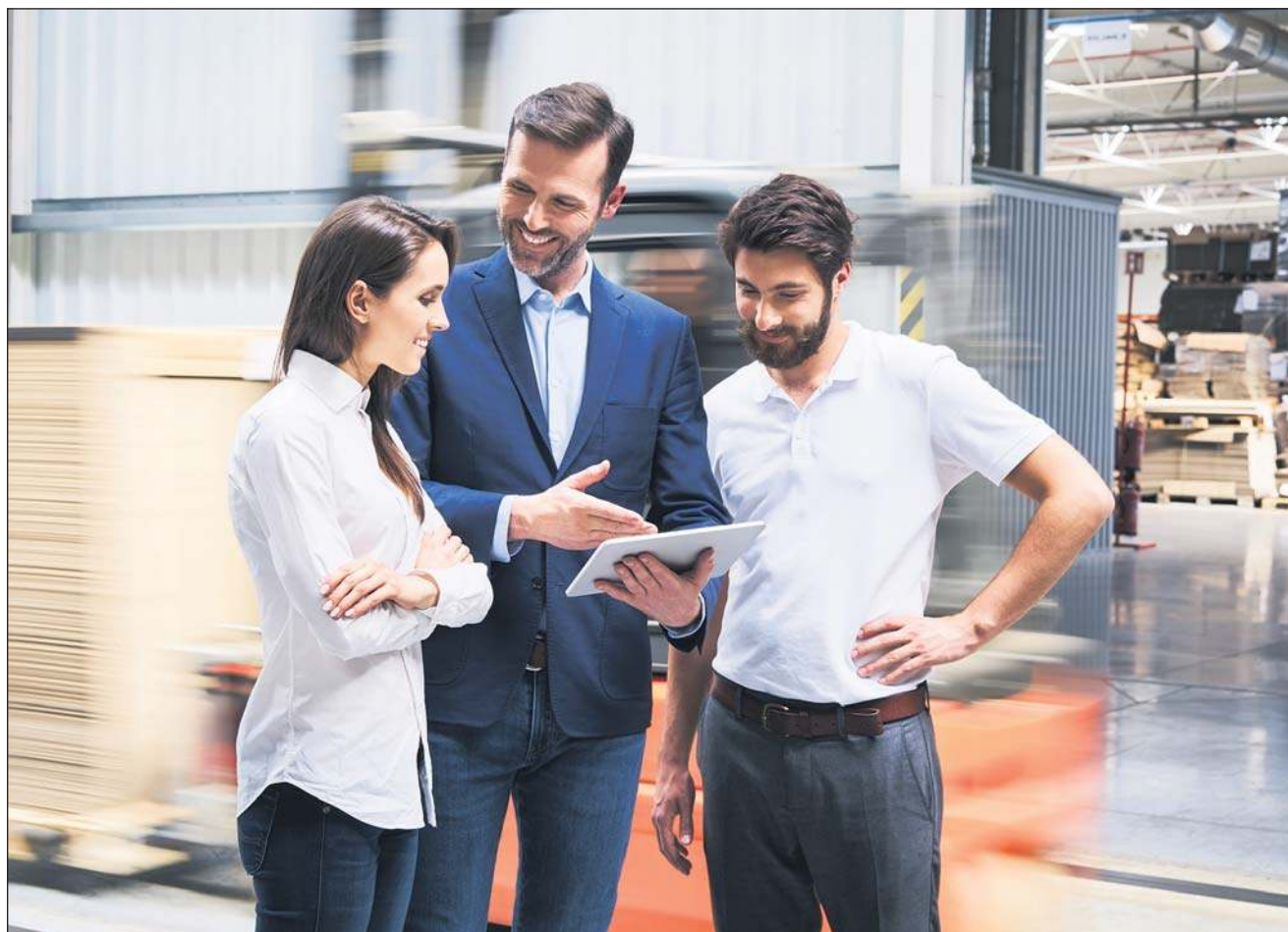
Dla wielu polskich MŚP to wręcz być albo nie być. I właśnie dlatego trzeba kwestie transformacji energetycznej odczarować. Wielu przedsiębiorców kojarzy ją wyłącznie z wielkimi inwestycjami: elektrownią jądrową czy morskimi farmami wiatrowymi. One są ważne, w przyszłości zapewnią gospodarce stabilne oraz tanie źródło energii, ale nie rozwiążą problemów firm tu i teraz. Transformacja musi zaczynać się w każdej firmie. Najtańsza energia to nie ta kupiona taniej, lecz ta, której przedsiębiorstwo nie musi zużyć. Brak działań może prowadzić do utraty konkurencyjności, a w niektórych branżach – do wykluczenia z rynku.

Polskie MŚP na stałe powinny wpisać inwestycje w transformację energetyczną w swoje strategiczne cele i konsekwentnie je realizować. Muszą zacząć traktować to jako sposób na poprawę marż, a nie jako koszt.

- Inwestycje w odnawialne źródła energii i efektywność energetyczną pozwalają nie tylko obniżyć koszty działalności, ale też zwiększyć odporność firm na wahania cen energii. Dla przedsiębiorstw energochłonnych to realna możliwość zabezpieczenia przyszłości biznesu – podkreśla Jarosław Kała, dyrektor Departamentu Produktów Finansowych w Agencji Rozwoju Przemysłu S.A.

- Co to mogą być za inwestycje?
- instalacje OZE pokrywające część zapotrzebowania na energię
 - termomodernizacja
 - wymiana lub modernizacja maszyn i linii produkcyjnych
 - odzysk ciepła odpadowego
 - modernizacja systemów wentylacji, ogrzewania i klimatyzacji
 - wymiana oświetlenia na energooszczędne.

Niewiele firm policzyło, ile mogłoby zaoszczędzić nawet na tak prostym kroku jak modernizacja oświetlenia. Czekanie na pierwszą elektrownię jądrową nie rozwiąże problemów. Zmiana musi zacząć się w każdym przedsiębiorstwie, nawet od małych rzeczy.



Startujemy z trudniejszej pozycji

To tym bardziej konieczne, że skala wyzwania jest większa niż w wielu krajach Europy Zachodniej. Think tank Bruegel w analizie „Measuring GDP at risk in the low-carbon transition” dowodzi, że podczas gdy Niemcy, Francja czy Szwecja mogą relatywnie łatwiej przejść na gospodarkę niskoemisyjną, to Polska, Bułgaria czy Słowacja napotkają na tej drodze znacznie większe trudności.

- Procesy modernizacyjne są długotrwałe i wymagają dużych nakładów, a zwrot z inwestycji często jest odroczony w czasie. Duże firmy i grupy kapitałowe mają do dyspozycji zespoły ds. transformacji, wsparcie zewnętrznych konsultantów, portfele akcjonariuszy oraz łatwiejszy dostęp do finansowania zewnętrznego, ale przecież gospodarkę krajową tworzą setki tysięcy przedsiębiorstw. To MŚP stanowią fundament gospodarki i to w nich musi dojść do realnej zmiany, jeśli chcą utrzymać konkurencyjność – podkreśla Jarosław Kała z ARP S.A.

Jak to wszystko sfinansować?

Kluczowe pytanie brzmi: skąd wziąć środki na transformację? Na szczęście odpowiedź jest coraz bardziej optymistyczna: możliwości jest naprawdę dużo!

1. Fundusze UE i programy krajowe

W samym tylko 2025 r. Polska ma do dyspozycji ponad 42 mld zł na transformację energetyczną, efektywność energetyczną, OZE i infrastrukturę sieciową. Środki pochodzą m.in. z KPO, Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, FEnIKS i FEPW. Ponad połowę z nich już rozdysponowano – podpisane umowy obejmują inwestycje za 21,8 mld zł, z czego 70% środków trafia na efektywność energetyczną i OZE. Nabory nadal jednak trwają. Warto przygotować wnioski i – co szczególnie ważne – zadbać o finansowanie pomostowe, bo dotacje najczęściej są wypłacane dopiero po zakończeniu projektu.

2. Białe certyfikaty – niedoceniany instrument

Niewielu przedsiębiorców wie, że inwestycje po-

prawiające efektywność energetyczną mogą przynieść dodatkowy, wymierny finansowo efekt: białe certyfikaty. Można je sprzedać na Towarowej Giełdzie Energii, uzyskując realny zwrot części kosztów. Im większa oszczędność energii, tym wyższa wartość certyfikatów. Liczą się nawet projekty pozornie niewielkie – jak modernizacja oświetlenia, termomodernizacja czy odzysk ciepła. Co kluczowe, efekty tych inwestycji muszą być potwierdzone przez audytorów przed i po realizacji.

3. Pożyczki, kredyty i leasing

Rzecznik MŚP, Agnieszka Majewska, zwraca uwagę, że mikro-, mali i średni przedsiębiorcy mierzą się cały czas z brakiem dostępu do finansowania. Może to wynikać z sytuacji finansowej konkretnych firm lub braków zabezpieczeń. Jednocześnie sektor finansowy jest dziś bardzo płynny, a oferta szeroka, zwłaszcza w obszarze zielonych inwestycji. Trzeba jednak umieć dobrać instrument do rodzaju inwestycji.

- Możliwości finansowania transformacji energetycznej polskich MŚP jest naprawdę wiele i warto je umiejętnie łączyć. Agencja Rozwoju Przemysłu od lat finansuje rozwój i transformację polskich małych i średnich firm - od pożyczek na zielone inwestycje z gwarancją InvestEU, zabezpieczającą nawet 80% finansowania, przez leasing, po finansowanie pomostowe projektów dotacyjnych – wylicza Jarosław Kała z ARP S.A.

Transformacja, która się opłaca

Wysokie koszty energii i pracy nie znikną. Firmy muszą działać, zanim będzie za późno. Odpowiednio przygotowana inwestycja w efektywność energetyczną obniża koszty operacyjne, zmniejsza ryzyko i zwiększa odporność na wahania cen energii. Dla polskich MŚP transformacja energetyczna to dziś nie moda ani obowiązek. To po prostu najbardziej opłacalna inwestycja w przyszłość firmy.

Trump rozczarowany, Zelenski będzie rozmawiać z Europą

(KW, PAP)

redakcja@polskapress.pl

- Nowy tydzień będzie obfitował w wydarzenia dyplomatyczne związane z wysiłkami na rzecz zakończenia wojny w Ukrainie - zapowiedział prezydent Ukrainy.

- Rozpoczynamy nowy tydzień aktywności dyplomatycznej - będą konsultacje z europejskimi przywódcami. Przede wszystkim dyskutowane będą kwestie bezpieczeństwa, pakiety wsparcia dla naszej obronności, długoterminowe finansowanie Ukrainy. Oczywiście będziemy rozmawiać również o wspólnym stanowisku negocjacyjnym - poinformował Wołodimir Zełenski.

Prezydent Ukrainy poinformował w sobotę, że przeprowadził rozmowę telefoniczną ze specjalnym wysłannikiem USA Steve'em Witkoffem i zięciem prezydenta USA Donalda Trumpa Jaredem Kushnerem na temat kluczowych kwestii dotyczących zakończenia rozlewu krwi i zapobieżenia kolej-



FOT. JULIA DEMAREE NIKHSON/AP/EAST NEWS

Prezydent USA powiedział w niedzielę, że jest „nieco rozczarowany” faktem, że prezydent Ukrainy nie zajął się amerykańską propozycją zakończenia wojny z Rosją

nej zbrojnej agresji Rosji. Zełenski podkreślił, że niektóre kwestie wymagają osobistych spotkań i rozmów na najwyższym szczeblu.

- Niektóre kwestie można omówić tylko osobiście: Umierow i Hnatow będą mi zgłaszać tematy, a ja będę rozmawiał z przywódcami Europy. Mamy zaplanowane spotkania w Londynie, a także w Brukseli - do-

dał Zełenski. Jednocześnie wyraził podziękowanie Witkoffowi i Kushnerowi za - jak się wyraził - gotowość prowadzenia negocjacji 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu.

Trump rozczarowany prezydentem Ukrainy
Donald Trump skrytykował jednak Wołodymira Zełenskiego po tym, jak amerykańscy

i ukraińscy negocjatorzy zakończyli w sobotę rozmowy mające zawęzić różnice zdań w planu pokojowym przygotowanym przez USA.

W niedzielę wieczorem Trump zasugerował, że ukraiński przywódca wstrzymuje rozmowy.

- Jestem trochę rozczarowany, że prezydent Zełenski jeszcze nie zapoznał się z tą propozycją. Jego naród ją uwielbia, ale on nie - stwierdził Trump w rozmowie z dziennikarzami.

Trump dodał też w swoim megalomańskim stylu:

- Uważam, że Rosja jest z tym w porządku, ale nie jestem pewien, czy Zełenski jest z tym w porządku. Jego naród ją uwielbia, ale on nie jest gotowy.

Trump utrzymuje z Zełenskimi napięte stosunki od objęcia drugiej kadencji w Białym Domu, twierdząc, że wojna to marnotrawstwo pieniędzy amerykańskich podatników. Trump wzywał też Ukraińców do oddania Rosji okupowanych ziem, aby zakończyć konflikt...

KRÓTKO

WARSZAWA

Ukraińcy ze sprzętem szpiegowskim zatrzymani

Policjanci zatrzymali trzech obywateli Ukrainy, którzy podróżowali autem wypełnionym sprzętem hakerskim i detektorem urządzeń szpiegowskich. Do zatrzymania doszło podczas kontroli na ulicy Senatorskiej w Warszawie. Policjanci znaleźli przedmioty mogące służyć nawet do ingerencji w strategiczne systemy informatyczne kraju, przełamywania sieci informatycznych i teleinformatycznych. Ukraińcy nie byli w stanie określić celu posiadania zabezpieczonych przez policjantów rzeczy. W prokuraturze usłyszeli zarzuty, decyzją sądu zostali aresztowani na 3 miesiące.

WARSZAWA

Początek procesu Brauna

W warszawskim sądzie rozpoczął się proces Grzegorza Brauna. Europejski lider partii Konfederacja Korony Polskiej pojawił się razem z grupą zwolenników, w tym z Rodakami Kamratami. Złożył wnioski o wyłączenie sędziego i zmianę oskarżającego prokuratora. Sąd nie przychylił się do wniosku o wyłączenie sędziego. Później prokurator odczytał akt oskarżenia, dzięki czemu proces formalnie ruszył. Śledczy oskarży-

li europosła o zgaszenie świec chanukowych w Sejmie, obrażenie uczuć religijnych wyznawców judaizmu i atak na dr. Łukasza Szumowskiego. - Nie przypiszę sobie winy. Nie zasługuję na karę. Działalem w interesie publicznym, przejawiając troskę o zasady Konstytucji RP - stwierdził Braun.

BRUKSELA

Apel o szybkie decyzje ws. pożyczki dla Ukrainy

Przywódcy siedmiu państw UE (m.in. Donald Tusk) zaapelowali o szybkie przyjęcie unijnego mechanizmu wsparcia Ukrainy opartego na tzw. pożyczce reparacyjnej wykorzystującej zamrożone rosyjskie aktywa. „Czas jest najważniejszy. Podejmując decyzję w sprawie pożyczki reparacyjnej na szczycie UE w grudniu, jest szansa wzmocnić pozycję Ukrainy w jej obronie i zapewnić jej lepszą pozycję do negocjacji sprawiedliwego i trwałego pokoju” - piszą w liście do przewodniczącego Rady Europejskiej Antonia Costy oraz szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Propozycja użycia rosyjskich aktywów nie wymaga zgody wszystkich 27 stolic UE, lecz większości kwalifikowanej, którą tworzy 15 państw członkowskich stanowiących 65 proc. ludności.

REKLAMA

0011447435



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, poz. 1222, poz. 1717 i poz. 1881 oraz z 2025 r. poz. 1077 i poz. 1080),

podaje do publicznej wiadomości,

że w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, na tablicach ogłoszeń, a także na stronie internetowej: <http://bip.um.bydgoszcz.pl> zamieszczono wykaz nieruchomości stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonych w Bydgoszczy przy ul. Kobałtowej i ul. Ołowianej.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 9.12.2025 r. do dnia 30.12.2025 r.

REKLAMA

0011447244



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2025 r., poz. 1145 t.j.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie” zamieszczono wykaz zawierający lokal mieszkalny nr 11 położony przy ul. Królowej Jadwigi 1, przeznaczony do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym na rzecz najemców, z zastosowaniem bonifikat wynikających z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.).

Wykaz zostaje zamieszczony na okres od dnia 9.12.2025 r. do dnia 30.12.2025 r.

REKLAMA

0011446974



OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta Bydgoszczy
z dnia 4.12.2025 r. o wszczęciu postępowania

uzyskano oświadczenie o posiadaniu praw do dysponowania nieruchomością na cele budowlane:
obręb 0170: 20/6, 20/5, 3/10, 20/3, 20/4.

Stosownie do przepisu art. 11d ust. 9 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 10 kpa informuje się, że strony mają możliwość wypowiedzenia się w zakresie przebiegu drogi do dnia wydania decyzji.

Z prawa wglądu w akta prowadzonej sprawy można skorzystać wyłącznie po wcześniejszym telefonicznym kontakcie z pracownikiem prowadzącym sprawę. Wszelkie pisma w przedmiotowej sprawie należy składać w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy, w jeden z następujących sposobów:

- 1) **pisma utrwalone w postaci papierowej:**
 - a) **bezpośrednio w Biurze Podawczym UM Bydgoszczy, ul. Jezuita 1, albo w Kancelarii Wydziału Administracji Budowlanej UM Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, bud. „A”, pok. 210,**
 - b) **poprzez nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego – Poczta Polska S.A;**
- 2) **pisma utrwalone w formie elektronicznej:**
 - a) **na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu Miasta Bydgoszczy: PL-91453-53730-WDRHC-24,**
 - b) **do dnia 31.12.2025r. – na adres skrzynki podawczej Urzędu Miasta Bydgoszczy na ePUAP: /umb/SkrzynkaESP – w przypadku korespondencji nadanej przez osobę fizyczną lub podmiot niebędący podmiotem publicznym, będące użytkownikami konta w ePUAP.**

Sprawę prowadzi inspektor mgr inż. Magdalena Micuła, pok. 214, WAB, ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy, tel. 052-58-58-879

z up. PREZYDENTA MIASTA
Katarzyna Łaskarzewska – Karczmarsz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej

„Marzenia nie mają daty ważności”. Długo oczekiwany basen otwarto w Grudziądzu

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Basen sportowy, niecka do nauki pływania, brodzik dla dzieci, jacuzzi, zjeżdżalnia - wszystko nowe, zachwycające i spełniające standardy XXI wieku! A mowa o basenie przy SP nr 7 na Strzemięcinie.

- Cały projekt rozpoczął się wręcz wystrzałowo. W pierwszych dniach pracy bowiem wykopano bombę z II wojny światowej. Na szczęście dalsze roboty przebiegały już spokojnie i zakończyły się znacznie szybciej niż zakładał projekt - mówił podczas uroczystego otwarcia basenu Jarosław Radtke, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7. - Nasz basen to nie tylko inwestycja w zdrowie i rozwój mieszkańców. To symbol współpracy, determinacji i wiary w to, że warto sięgać po cele, które początkowo wydają się odległe, ale marzenia nie mają daty ważności. Niech ten obiekt przynosi radość i zdrowie.

Basen „Delfinek” został uroczystie otwarty 5 grudnia. - Straciłem już dawno nadzieję, że pływalnia powstanie... - przyznaje pan Piotr, mieszkaniec Strzemięcina, który jak wielu mieszkańców tego osiedla kilkadziesiąt lat temu kupował „cegiełki” na budowę tego obiektu. Władza się zmieniała, a w sprawie budowy basenu zapadła kurtyna milczenia... -



Mieszkańcy na basen przy szkole na Strzemięcinie czekali 40 lat

Dzisiaj mogę powiedzieć: cieszę się, że doczekałem tego momentu - podkreśla pan Piotr.

To inwestycja z 40-letnią historią

Perypetii związanych z budową „Delfinka” na przestrzeni ostatnich kilku lat nie brakowało. Pomysł na zrealizowanie tej inwestycji po latach milczenia wrócił w kwietniu 2022 roku. Wówczas powrót do planów budowy podczas spotkania z mieszkańcami Strzemięcina zapowiedział prezydent Maciej Glamowski i pokazał wizualizację obiektu. I wtedy...

władze miasta szacowały, że koszt pływalni wyniesie ok. 13 mln zł. Niespełna pół roku później wizja „Delfinka” odpłynęła... Okazało się, że w budżecie miasta były inne, pilniejsze wydatki. Za kolejne pół roku, w marcu 2023 roku powrócono do tej inwestycji, ale jej koszty w stosunku do pierwotnych szacunków wzrosły niemal trzykrotnie! Ogłoszono przetarg i szukano pieniędzy z zewnątrz. Te za kolejne pół roku znalazły się w programie Polski Ład. Na rzecz tego przedsięwzięcia w rządzie premiera Mateusza Morawieckiego lobbował Krzysztof Szczucki, który wówczas był kandydatem na posła PiS. I tak udało się pozyskać na ten cel 30 mln zł! Resztę, ok. 10 mln. zł, dołożono z budżetu miasta.

Niespodzianka dla absolwentów

- To moment, w którym można powiedzieć „warto mieć marzenia” i być konsekwentnym w ich realizacji, nawet jeśli trwa to czasami 40 lat... To ambitny projekt pokazujący, że w naszym mieście potrafimy realizować duże inwestycje z dużym dofinanso-

waniem z Programu Inwestycji Strategicznych w wysokości 30 mln zł - zaznaczał Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza podczas otwarcia „Delfinka”. - Chciałbym podziękować mieszkańcom za motywację, inspirację. Bez was ta realizacja byłaby niemożliwa. To wy 40 lat temu zaczęliście zbierać środki na realizację tego obiektu.

Chcąc uhonorować czyn społeczny mieszkańców Strzemięcina, którzy przed laty byli zaangażowani w zbiórkę pieniędzy na budowę basenu, prezydent Grudziądza poinformował o przygotowanej dla nich niespodziance: - Każdy absolwent SP nr 7, który przyjdzie ze świadectwem ukończenia szkoły, będzie miał jedno wejście na pływalnię bezpłatnie.

Podczas otwarcia basenu były występy dzieci z SP 7, a także swoje umiejętności pływackie zaprezentowali zawodnicy Grudziądzkiego Klubu Pływackiego „Orka”. Było symboliczne przecięcie wstęgi, przemowy i wręczono statuetki „Maliniaki” prezydentowi Maciejowi Glamowskiemu oraz dyrektorowi SP 7 Jarosławowi Radtke.

- To wzruszająca chwila móc uczestniczyć w otwarciu basenu tym bardziej, że pamiętam jak kilka lat temu z radnym Markiem Czepekem dyskutowaliśmy jak bardzo potrzebny jest ten obiekt na Strzemięcinie. Marek opowiadał mi o cegieł-

kach, które kupował, dystrybuował lata temu, aby ta pływalnia mogła tutaj powstać. To dobry przykład działania na rzecz dobra wspólnego - dodawał Krzysztof Szczucki, poseł PiS.

Strabag wykonał inwestycję

Głównym wykonawcą inwestycji była firma Strabag. Umowa została podpisana pod koniec kwietnia 2024 roku.

Już w czasie realizacji podjęto również decyzję o dobudowaniu zjeżdżalni, która nie była wcześniej planowana. W obiekcie znajduje się też kawiarenka i wykonano drogę dojazdową z parkingiem.

Izabela Wiśniewska, dyrektor Strabag, mówiła: - Czujemy ogromną satysfakcję z terminu realizacji. Basen został wybudowany blisko rok szybciej niż przewidywał termin związania z umową. Po około 1,5 roku udało się nam zakończyć realizację i przystąpić do użytkowania obiektu. A stało się tak dzięki zaangażowaniu i wiedzy całego zespołu, za co ogromnie dziękuję.

Operatorem basenu „Delfinek” na „Strzemyku” jest Geotermia Grudziądz. Przed południem z obiektu korzystają uczniowie szkoły na Strzemięcinie. Dla wszystkich chętnych jest on czynny w dni powszednie w godz. 6-9 oraz 14-22, a w weekendy, święta w godzinach 6-22.

©P

REKLAMA 0011447270

Starosta Rypiński

wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej informuje,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Rypinie przy ul. Warszawskiej 38 wywieszono w dniu 5 grudnia 2025 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej położonej w jednostce ewidencyjnej 041204_2 Rypin gmina, obręb 0027 Stępowo, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Rypinie przy ul. Warszawskiej 38, pokój 108, telefon 54 280 24 32 33 w godzinach urzędowania.

REKLAMA 0011445506

Chełmno, dnia 3 grudnia 2025 r.

STAROSTA CHEŁMIŃSKI

informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Chełmnie przy ul. Kolejowej 1 został wywieszony do publicznej wiadomości, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, stanowiącej własność Skarbu Państwa, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 182 o powierzchni 2,8100 ha i działka nr 202/2 o powierzchni 1,4685 ha, położonej w obrębie Unisław, gmina Unisław, zapisanej w księdze wieczystej nr TO1C/00006070/7, prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Chełmnie.

Z wykazem przedmiotowej nieruchomości można zapoznać się także na stronie internetowej bip.powiat-chełmno.pl

STAROSTA CHEŁMIŃSKI
Zdzisław Gamański

KRÓTKO

KOMUNIKACJA MIEJSKA Weronika Góralska zwyciężyła w konkursie promującym kasowanie biletów

Konkurs „Bez biletu, nie jadę” ogłoszono we wrześniu. Wystarczyło kupić dowolny bilet okresowy, wymyślić krótkie hasło promujące zakup biletów na przejazdy komunikacji miejskiej i wysłać zgłoszenie.

- Jechałam kiedyś autobusem, zobaczyłam plakat o konkursie i pomyślałam: czemu nie?.. Kilka przystanków było do przejechania i w głowie coś zaświtało, więc wysłałam zgłoszenie - mówi Weronika Góralska, zwyciężczyni konkursu. A w głowie zaświtało jej hasło: „Nie bądź gapa, bo przepłacisz! Skasuj bilet, a nie stracisz!”

Pani Weronika od dawna kupuje bilety miesięczne. - Codziennie jeżdżę komunikacją miejską. Jestem osobą, która nie ma samochodu, więc komunikacja miejska jest dla mnie bardzo ważna - mówi.

Pozostałymi laureatkami konkursu zostały:

II miejsce - Liliana Robioneł, hasło: „Kup bilet dobra rada, bo na gapę nie wypada.”

III miejsce - Joanna Grabowska, hasło: „W Grudziądzu bez żartów; jak ułan na warcie z biletami na starcie.”

Jak podczas wręczenia nagród podkreślała Anna Majchrzak-Poniewierka, dyrektor wydziału transportu ratusza, na konkurs wpłynęło blisko 100 propozycji haseł.

- Wybrane hasła będą towarzyszyć naszym kampaniom promującym zakup biletów komunikacji miejskiej - zapowiada Tomasz Smolarek, wiceprezydent Grudziądza.

Pula nagród wynosiła: łącznie 5 tys. zł. Nagrody w wysokości 2,5 tys., 1,5 tys. i 1 tys. zł ufundował Miejski Zakład Komunikacji w Grudziądzu, a wręczył Paweł Maniszewski, prezes tej spółki. (DD)



WYDARZENIE

Na zdjęciu: Wernisaż „Echo” był świętem mody i fotografii
Impreza odbyła się w Galerii Sztuki „Podziemie” przy ul. Bema 17. Gośćmi specjalnymi były uznane projektantki mody Romana Kryściak oraz Hanna Glinka. Centralną częścią wystawy była prezentacja fotografii modowej wykonanej przez uczniów Technikum Fotografii i Multimediów Zespołu Szkół Manager. Projekt wernisażu „Echo” powstał

po wrześniowym charytatywnym Festiwalu Mody na Reja w Grudziądzu dla Małych - Wielkich Wojowników, gdzie wspomniane projektantki również prezentowały swoje kolekcje, a młodzież Managera wykonywała zdjęcia. Inicjatorką przedsięwzięcia w Galerii Sztuki „Podziemie” była Emilia Wyczyńska-Staszek, która była również współorganizatorką Festiwalu Mody na Reja w Grudziądzu. (PA)

Mikołajki i jarmark w Chelmnie

Przez cały weekend w Chelmnie trwał „Jarmark bożonarodzeniowy”. W sercu miasta - na Rynku - rozstawiono stoiska handlowe, na których kupić

można było m.in. słodycze, ozdoby świąteczne, biżuterię. Na spacerujących po centrum czekały atrakcje przygotowane przez organizatorów jarmarku.

Najwięcej ich było w mikołajki, gdy od południa na Rynku spotkać można było Mikołaja, który częstował słodkimi upominkami. Animacje dla dzieci

prowadziła grupa Funimki. Dużą uwagę przyciągnął przejazd motocyklistów w mikołajowych strojach. Więcej: pomorska.pl/chelmnio



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Mikołaj pozował do zdjęć i częstował słodyczami

Dla dzieci wielką atrakcją była okazja do sfotografowania się z Mikołajem, ale na to trzeba było poczekać



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Na Rynku grała też orkiestra domu kultury



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Przyjechał też Mikołaj na motocyklowych saniach!



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Dla dzieci zorganizowano warsztaty plastyczne

Święto pszczelarzy ze Świecia. Przyznano najwyższe odznaczenie

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@pomorska.pl

Dzień św. Ambrożego, patrona pszczelarzy, był okazją do podwójnej uroczystości w kole pszczelarskim w Świeciu.

7 grudnia przypada dzień św. Ambrożego, patrona pszczelarzy. Dlaczego św. Ambroży? Gdy był niemowlęciem, pszczoły obsiadły jego usta i nie zrobiły mu krzywdy, co uznano na znak boski. W imieniny Ambrożego świętują pszczelarze na całym świecie, w Świeciu zaś spotykają się w starej farze na uroczystej mszy świętej.

Paschał z wosku pszczelego

- Pszczelarze są bohaterami tego świata, bo troszczą się o stworzenia, dzięki którym powstaje jedna trzecia żywności, podziękujcie im za to - mówił

ks. proboszcz Marcin Wawrzynkowski, po czym w kościele rozległy się brawa.

Pod koniec mszy św. delegacja koła przekazała księdzu paschał z wosku pszczelego.

- Jak pachnie! - zachwycił się proboszcz.

Potem ugościł pszczelarzy w domu parafialnym.

W uroczystym spotkaniu uczestniczyli również Jerzy Wójcik, przewodniczący Rady Miejskiej w Świeciu oraz Jakub Kochowicz, sekretarz gminy Świecie.

Za wybitne zasługi dla pszczelarstwa

Okazją było przyznanie Złotego Medalu św. Ambrożego, najwyższego odznaczenia Polskiego Związku Pszczelarskiego, Czesławowi Wejnerowi, wieloletniemu prezesowi koła pszczelarskiego w Świeciu.

- To odznaczenie jest wyrazem uznania za wybitne za-

ługi dla polskiego i europejskiego pszczelarstwa - podkreśla PZP.

To Czesław Wejner zapoczątkował tradycję grudniowych uroczystości pszczelarskich w świeckiej farze.

To dzięki niemu rolnicy w gminie Świecie świętują dożynki wspólnie z pszczelarzami.

On też był inicjatorem powołania kółka pszczelarskiego przy Szkole Podstawowej nr 7



FOT. AGNIESZKA ROMANOWICZ

Pszczelarze ze Świecia podarowali ks. Marcinowi Wawrzynkowskiemu paschał z wosku pszczelego

w Świeciu i pomysłodawcą ogólnopolskiego konkursu „Pszczoła = Środowisko = Region”, który od 14 lat realizuje Centrum Kultury w Świeciu.

Liczne dokonania Czesława Wejnera

W tym roku napłynęło na niego 1560 prac. Część z nich zdobyła plebanię podczas uroczystości przyznania odznaczenia Czesławowi Wejnerowi.

- Jestem wdzięczny wszystkim za pamięć, za to wyróżnienie - mówił wzruszony pan Wejner i podkreślał: - Niczego nie dokonałbym sam, miałem pomoc wielu ludzi.

Przewodniczący rady miasta przypomniał, że również za sprawą pana Czesława w 2013 roku w Świeciu odbyły się XXX Wojewódzkie Dni Pszczelarza.

- Miały trwać kilka dni, a zajęły prawie rok, tyle było wydażeń: pieczenie pierników

w Chrystkowie, miodobranie na zamku - wspominał Jerzy Wójcik.

Pomóżmy koledze odbudować pasiekę

Uroczystą atmosferę spotkania podkreślały liczne wypieki, przygotowane przez pszczelarki i ziony pszczelarzy.

Miniony sezon nie był dla nich szczodry głównie z powodu deszczowego i chłodnego lata.

Problemów dostarczyły też choroby pszczoł.

- Z powodu zgnilca amerykańskiego pszczoł, jeden z naszych kolegów musiał spalić 37 uli z rodzinami - przypomniał Jerzy Zająkała ze Świecia, jeden z pszczelarzy. - Apeluję o wsparcie dla niego. Pomóżmy mu wiosną odbudować pasiekę!

Część pszczelarzy z koła w Świeciu zadeklarowała już wsparcie. ©©

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Na komunalne i socjalne mieszkania od gminy czekają w Toruniu rzesze osób. Opublikowano wyczekiwany projekt listy mieszkaniowej na 2026 rok.

Na liście mieszkaniowej znalazło się 135 rodzin. Zdecydowana większość zakwalifikowana została do przydziału mieszkania komunalnego, mniejszość (10) - socjalnego.

Oczywiście, jak co roku, przy takiej okazji są emocje. Ci jednak, którzy na liście teraz się nie znaleźli, nie muszą się załamywać - można się jeszcze odwoływać. Ponieważ w tym momencie to wciąż „projekt listy”, także ujętych na niej 135 rodzin ze szczęścia skakać jeszcze nie może. Zresztą, samo nazwisko na liście niczego nie przesądza - mieszkania od miasta mogą dostać później niż w przyszłym roku.

Jak to działa?
- Zgodnie z przepisami, wnioskodawcom przysługuje prawo do wniesienia uwag i zastrzeżeń do tego projektu listy



Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu opublikował projekt listy mieszkaniowej na 2026 roku. Znalazło się na niej 135 rodzin czekających na gminny lokal

mieszkaniowej w terminie 14 dni od daty jego wywieszenia, czyli do 11 grudnia 2025 roku - wyjaśnia Dorota Benz-Kostrzewska, rzeczniczka prasowa Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu. Zastrzeżenia te składa się do Komisji Mieszkaniowej w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu na piśmie, wraz z uzasadnieniem. Komi-

sja po zaopiniowaniu tych uwag przekazuje je do rozpatrzenia przez prezydenta Torunia. Dopiero on - w terminie do 31 stycznia 2026 roku - zatwierdza listę mieszkaniową. - W obecnym projekcie listy ujętych zostało 135 rodzin ubiegających się o wynajęcie mieszkania z zasobów Gminy Miasta Toruń (w tym 125 na najem mieszkalny i 10 na najem so-

cialny) oraz 12 rodzin ubiegających się o poprawę warunków zamieszkiwania. Po zatwierdzeniu listy mieszkaniowej na 2026 rok będzie ona sukcesywnie realizowana, ale przy uwzględnieniu niezrealizowanych list z lat wcześniejszych. Gmina posiada liczne zobowiązania w zakresie dostarczenia mieszkań, a liczba pozyskiwanych lokali w pełni nie zabezpiecza wszyst-

kich potrzeb na bieżąco. To powoduje, że średni czas oczekiwania na mieszkanie jest wydłużony - przyznaje rzeczniczka ZGM. Czy potencjalnych 135 nowych najemców dostanie od miasta nowe mieszkania? - W tej chwili Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu dysponuje wyłącznie mieszkaniami „z odzysku” - dodaje Dorota Benz-Kostrzewska.

Dla kogo mieszkanie od gminy?
Wnioski o wynajęcie lokali z mieszkaniowego zasobu Gminy Miasta Toruń przyjmowane są w siedzibie ZGM od stycznia do końca czerwca każdego roku. Jakie dokumenty należy złożyć?

Po pierwsze, wypełniony poprawnie wniosek, który pobrać można ze strony internetowej zgm.pl. Następnie: dokument potwierdzający stan cywilny, zaświadczenie o korzystaniu lub niekorzystaniu ze świadczeń z opieki społecznej, świadczeń rodzinnych lub świadczeń pielęgnacyjnych. Oczywiście, ważne są dochody. Należy zatem złożyć dokumenty dotyczące: alimen-

tów (jeśli mamy), zaświadczenie o zarobkach pracy, decyzję o zasiłku dla bezrobotnych (jeśli mamy), inne dokumenty o źródle utrzymania. Składa się też decyzje o rencie lub emeryturze, decyzje dotyczące stopnia niepełnosprawności (własnej lub członka rodziny). W przypadku posiadania dzieci uczących się, konieczne jest zaświadczenie o kontynuowaniu nauki wydane przez właściwą placówkę oświatową wraz z informacją określającą wysokość ewentualnego stypendium (ewentualnie decyzje). Ponadto, składamy także: umowę najmu obecnie zajmowanego lokalu, oświadczenie o stanie majątkowym, oświadczenie o nieposiadaniu tytułu prawnego do innego lokalu oraz deklarację o wysokości dochodów. Więcej szczegółów oraz informacje o kryteriach dochodowych aktualnie uprawnionych się do starania o lokal komunalny lub socjalny zainteresowani znajdują na stronie internetowej ZGM. Informacje można uzyskać też bezpośrednio od urzędników. ©

REKLAMA		0011434697	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów			
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codziennie od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		420114801/A	
ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele.		000420	
Chojnice			
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.		000028	
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Alpa-Toruń, ul. Skłodowskiej-Curie 41 tel. 791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl		001384	
Inowrocław			
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		282814801	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		139014805	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		408914801	
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowscy, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena.		00418	
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Żłotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Żłotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Bydgoszcz			
Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypadanie macicy - inne. Wkładki -płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85.		412314801/A	
Toruń			
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		000046	

Blisko 5 milionów Polaków odłożyło już ponad 42 mld zł. Czy oszczędzanie w PPK ma sens?

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Pracownicze Plany Kapitałowe (PPK) przyciągają coraz większą rzeszę pracowników, którzy odkładają część swojej pensji.

W połowie listopada poinformowano, że łączna wartość aktywów netto zgromadzonych w funduszach zdefiniowanej daty przekroczyła już 42,6 miliarda złotych. Pieniądze gromadzone w PPK są prywatną własnością uczestnika. Podlegają dziedziczeniu oraz podziałowi w przypadku rozwodu.

W najnowszym, listopadowym Biuletynie PPK okazuje się, że łączna wartość aktywów netto zgromadzonych w funduszach zdefiniowanej daty przekroczyła imponujące 42,6 mld zł. Co więcej, biuletyn wskazuje na rekordowe zyski uczestników, sięgające niemal 200%. W programie aktywnie oszczędza już 4,97 miliona Polaków.

Zdaniem Marty Damm-Świerkockiej, członkini zarządu PFR Portal PPK, średnio co 4 minuty do PPK przystępuje trzech nowych pracowników.

W największych firmach już ponad 8 na 10 pracowników należy do PPK.

Ile realnie zyskał więc uczestnik PPK do tej pory?

W biuletynie PPK przedstawiono kalkulację dla osoby zarabiającej 5300 zł (a później 7000 zł), która oszczędza w programie od grudnia 2019 roku. W zależności od funduszu jej stopa zwrotu wyniosła od 138% do 198%. W praktyce oznacza to, że na jej rachunku znajduje się obecnie od 11 380 zł do 16 420 zł więcej niż sama wpłacała. Na tę kwotę złożyły się wpłaty pracodawcy oraz dopłaty od państwa, a wszystko to zostało pomnożone przez wyniki inwestycyjne funduszy.

Jeśli ktoś ma wątpliwości, to może skorzystać z wielu dostępnych kalkulatorów, które pokazują, jak zmieni się poziom oszczędności w zależności od wybranych opcji.

Warto w tym momencie zauważyć, że w przypadku PPK to właśnie wiek danego pracownika będzie miał zasadnicze znaczenie i wpływ na wysokość stopy zwrotu, ponieważ środki są inwestowane w Fundusze Zdefiniowanej Daty (FZD), które dopasowują poziom ryzyka do wieku uczestnika. Dla osoby w wieku 25 lat Fundusz Zdefiniowanej Daty (np. FZD 2060, FZD 2065) ma najbardziej



Lepiej oszczędzać w banku, w PPK, świnie skarbonce, a może w „skarpecie”?

agresywny profil inwestycyjny (większy udział akcji), co w długim terminie ma potencjał do osiągnięcia wyższej stopy zwrotu.

PPK po 12 miesiącach przyniesie więcej niż lokata bankowa

Oczywista różnica jest taka, że w przypadku lokaty bankowej po określonym terminie środki można wypłacić wraz z odsetkami pomniejszone o podatek bankowy. W przypadku PPK taka sytuacja nie jest możliwa, choć są pewne wyjątki dotyczące wypłaty części środków (o czym piszemy poniżej). Z drugiej strony zerwanie lokaty przed terminem nie jest korzystne.

Wracając do naszej oferty lokat bankowych (zakładanych po 15 listopada) to np. oprocentowanie na okres 3 miesięcy wynosi najczęściej od 3,5% do 5,3%, a na przykład w In-Banku oprocentowanie na 12 miesięcy wynosi 5,15%. Należy jednak zwrócić uwagę na odpowiednie wymagania stawiane przez różne banki (nowe środki, wymóg założenia konta osobistego itd.). Natomiast każda kolejna obniżka stóp procentowych wpływa na wysokość oprocentowania lokat i kont oszczędnościowych.

W celu uproszczenia obliczeń zakładamy, że pensja wynosi 5000 zł brutto. Z tej kwoty pracownik odprowadza miesięcznie 2% brutto (100 zł), a pracodawca dokłada 1,5% wynagrodzenia brutto (75 zł). Są to podstawowe założenia, gdyż istnieje możliwość niewielkiego podniesienia tych procentów. Dodatkowo państwo dokłada 250 zł jako wpłatę powitalną i roczną dopłatę w wysokości 240 zł. Łączna wartość konta po roku wyniesie 2590 zł,

a jeśli dołożymy średnią stopę zwrotu na poziomie 6% (ok. 155 zł), to po 12 miesiącach na koncie będzie znajdowało się około 2745 zł.

Stopa zwrotu może się nieznacznie różnić, biorąc pod uwagę wiek oszczędzającego. Jednak dodając do tego wpłaty państwa, to znacząco poprawia to stan konta PPK danego pracownika.

Sytuacja po 10 latach odkładania

PPK jest dodatkowym węzłem oszczędnościowym, który pozwala zebrać środki na okres emerytalny. Dlatego warto jeszcze sprawdzić, jak zmieni się wartość konta, zakładając, że osoba mając 25 zaczęła odkładać w PPK.

Przy założeniu 6% średniej stopy zwrotu i dodając wszystkie wpłaty państwa, to po 10 latach oszczędzania w PPK nasz 35-latek na rachunku będzie miał ponad 31 000 zł.

To pokazuje także, że PPK ma potencjał być ponaddwukrotnie bardziej efektywne niż oszczędzanie tej samej kwoty własnej na lokacie. Wynika to przede wszystkim z dopłat pracodawcy i państwa, które niemal podwajają kapitał wpłacony na start, zanim jeszcze włączy się efekt inwestycyjny.

PPK dobrym instrumentem wspierającym rynek kapitałowy

Warto dodać, że środki wpłacane na PPK są pośrednio inwestowane między innymi na rynku w akcje spółek notowanych na GPW w Warszawie czy w obligacje skarbowe. To oznacza, że rosnąca wartość środków gromadzonych w PPK będzie miała coraz większy wpływ także na rynek kapita-

łowy i całą gospodarkę. Zdaniem ekspertów sam mechanizm jest pozytywny, ale może warto rozważyć dodatkową opcję dla pracowników.

- To, co należałoby zrobić z PPK, to moim zdaniem zwiększyć limity wpłat. Obecne poziomy są zbyt niskie. Owszem, dla osób o niskich i średnich dochodach, z dopłatami państwa i pracodawcy, system ten daje bardzo wysokie stopy zwrotu, ale nominalnie te kwoty nie są duże. Ideą planów kapitałowych powinno być zgromadzenie jak największej sumy na przyszłość - powiedział „Strefie Biznesu” Piotr Szulec, prezes Skarbiec TFI.

Jego zdaniem mogłoby to stać się kołem zamachowym dla giełdy i całej gospodarki, gdyby do PPK płynęło więcej środków.

- Oczywiście możliwość częściowej wypłaty środków powinna pozostać - to w końcu pracownicze plany kapitałowe, które miały zachęcać Polaków do oszczędzania. Nikt nie mówił, że trzeba odkładać przez 30 lat. Chodziło o to, by nauczyć Polaków, jak to robić - odkładać tyle, ile mogą, a później ewentualnie podzielić środki na różne cele. Jeśli ktoś potrzebuje części teraz, może ją wypłacić, a resztę trzymać przez kolejne 20 lat - wyjaśnił Szulec.

Prezes uważa, że PPK to bardzo dobry program, który byłby jeszcze lepszy, gdyby podwyższono limit wpłat np. do 10% lub umożliwiono uczestnikom samodzielne dopłacanie własnych środków.

Środki z PPK po 60. roku życia

Uczestnik PPK sam podejmuje decyzję o formie i terminie wypłaty środków. Od wy-

branego przez niego wariantu zależą skutki podatkowe wypłaty.

Po 60. roku życia można skorzystać ze środków zgromadzonych w PPK, dokonując wypłaty 25% swoich oszczędności jednorazowo i 75% oszczędności w 120 miesięcznych ratach (można zdecydować się na większą liczbę rat).

Można też wypłacić 100% oszczędności w minimum 120 miesięcznych ratach. Obie te formy wypłaty są zwolnione z podatku od zysków kapitałowych (tzw. podatku Belki).

Należy jednak pamiętać, że jeśli uczestnik zdecyduje się na wypłatę 75% lub 100% środków w minimum 120 ratach, ale wysokość pierwszej raty - wyliczona przez podzielenie zgromadzonych oszczędności przez zadeklarowaną liczbę rat - będzie mniejsza niż 50 zł, środki zostaną wypłacone jednorazowo. Uczestnik PPK będzie wówczas zobowiązany do zapłaty podatku od zysków kapitałowych wypracowanych przez 75% środków.

Uczestnik PPK może także zdecydować o jednorazowej wypłacie wszystkich zgromadzonych oszczędności lub w dowolnej liczbie rat, mniejszej niż 120. W takim przypadku również będzie musiał zapłacić „podatek Belki”.

Wypłata środków z PPK po ukończeniu 60 lat. Co jeszcze warto wiedzieć?

Ustawodawca przewidział również i taki scenariusz, że po ukończeniu 60 lat uczestnik PPK może także dokonać wypłaty transferowej swoich oszczędności: do zakładu ubezpieczeń (z którym zawarł umowę, na podstawie której - po osiągnięciu 60. roku życia - będzie prawo do świadczenia okresowego lub rzeczowego) albo na rachunek lokaty terminowej.

Taki uczestnik PPK może także wnioskować o wypłatę środków w formie świadczenia małżeńskiego, jeżeli jego małżonek - na rzecz którego umowa o prowadzenie PPK została zawarta z tą samą instytucją finansową - również osiągnął 60. rok życia i małżonkowie wspólnie oświadczą, że chcą skorzystać z wypłaty świadczenia małżeńskiego.

W razie złożenia wniosku o wypłatę środków w formie świadczenia małżeńskiego instytucja finansowa otworzy wspólny rachunek PPK dla małżonków, zwany „rachunkiem małżeńskim”. Świadczenie małżeńskie jest wypła-

cane w minimum 120 miesięcznych ratach.

Środki można wypłacić wcześniej, ale...

Wypłata środków z PPK przed 60. rokiem życia jest możliwa, ale tylko w określonych sytuacjach, i będzie to wiązało się z ewentualnymi zobowiązaniami podatkowymi.

Przewidziano jednak dwie szczególne sytuacje umożliwiające wypłatę środków z PPK przed 60. rokiem życia bez obowiązku zapłaty zryczałtowanego podatku dochodowego. Tak jest w przypadku wypłaty do 25% środków (bez obowiązku zwrotu tych środków na rachunek PPK) w razie poważnego zachorowania uczestnika PPK, jego małżonka lub dziecka.

W przypadku wypłaty do 100% środków z rachunku PPK na pokrycie wkładu własnego w związku z zaciągnięciem kredytu hipotecznego np. na zakup mieszkania, jeśli zostaną one - w terminie określonym w umowie z instytucją finansową - zwrócone na rachunek PPK.

Wcześniejsza wypłata możliwa, ale już z podatkiem

Jak podaje portal mojeppk.pl, uczestnik PPK może w dowolnym momencie wypłacić pieniądze zgromadzone na jego rachunku PPK - także przed ukończeniem 60. roku życia. Zwrot środków następuje na wniosek uczestnika, złożony wybranej instytucji finansowej. Pracownik otrzyma zgromadzone przez siebie oszczędności pomniejszone o:

- podatek od zysków kapitałowych;
- 30% środków pochodzących z wpłat pracodawcy - informacja o pobranych 30% zostanie zaewidencjonowana na koncie ubezpieczonego w ZUS jako jego składka na ubezpieczenie emerytalne, należąca za miesiąc, w którym została przekazana (wpłaty pracodawcy, które wpływały do PPK, były wcześniej zwolnione ze składek na ubezpieczenia społeczne);
- środki pochodzące z dopłat od państwa.

Każdy pracownik ma oczywiście wybór, czy pozostać w systemie PPK, czy zrezygnować z oszczędzania w nim. Gromadząc oszczędności do 60. roku życia, możemy zyskać jednak najwięcej, biorąc pod uwagę wpłaty uzyskiwane od pracodawcy, dopłaty od państwa oraz preferencje podatkowe.

©©

Rosyjski sabotaż to dopiero początek? Polskie firmy ruszają bronić nieba

Michał Piękoś
michal.piekos@polskapress.pl

Rosyjski sabotaż kolejowy, podpalenia infrastruktury i wojna hybrydowa - Polska weszła w okres bezprecedensowych zagrożeń, a dotychczasowe systemy bezpieczeństwa są niewystarczające. W rozmowie ze Strefą Obrony Paweł Czachowski, prezes Polskiego Holdingu Obronnego, mówi wprost: technologie są dostępne, ale państwowe i prywatne podmioty często nadal operują rozwiązaniami sprzed lat, które nie odpowiadają dzisiejszym realiom. Ostrzega również przed brakiem kadr i nadchodzącą „klęską urodzaju” w polskiej zbrojeniówce.

Nasilające się incydenty sabotażowe w Polsce - od podpalenia po ingerencje w infrastrukturę krytyczną - unaocznily skalę zagrożeń w czasie wojny hybrydowej. Jak podkreśla Paweł Czachowski, prezes Polskiego Holdingu Obronnego, część instytu-

cji wciąż opiera swoją ochronę na przestarzałych systemach bezpieczeństwa.

- Systemy ochrony zaprojektowane dwa, trzy czy pięć lat temu na pewno nie są tymi, które ochronią nas dzisiaj, kiedy mamy sytuację wojny hybrydowej - tłumaczy Czachowski.

Technologia jest, ale trzeba ją wdrażać

Prezes PHO podkreśla, że nowoczesne narzędzia - od zaawansowanego monitoringu z AI po systemy antydrone - są już dostępne na polskim rynku. Problemem pozostaje ich wdrożenie oraz odpowiednie podejście do projektowania ochrony.

- Jeżeli nie mamy systemu, to nawet nie wiemy, że nam coś wleciało. Połowa sukcesu jest wtedy, gdy wiemy i możemy namierzyć operatora - dodaje.

Czachowski zwrócił uwagę, że wykrywalność dronów może sięgać nawet 100 procent, ale w wielu lokalizacjach ogranicza ją ukształtowanie terenu czy gęsta zabudowa. Dodaje, że w miejscach, gdzie nie można stosować



Sylwetki ciężkich dronów na tle zachodzącego słońca

zagłuszania, rozwiązaniem są drony intercepty.

Indywidualne podejście do infrastruktury

Zdaniem prezesa PHO nie istnieje jedno uniwersalne rozwiązanie, które zabezpieczy wszystkie typy obiektów.

- Każda infrastruktura wymaga oddzielnego zaprojektowania systemów ochrony i zastosowania rozwiązań dostępnych już dziś na rynku - zaznacza. Czachowski podkreśla również, że w razie globalnych kryzysów dostawcy zagraniczni będą obsługiwać przede wszystkim własne rynki, dlatego współ-

praca z polskim przemysłem staje się kluczowa.

PHO bliżej ochrony niż produkcji broni

W rozmowie prezes wyjaśniał, dlaczego Polski Holding Obronny funkcjonuje obok Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

- Po podziale zajęliśmy się bardziej bezpieczeństwem i ochroną, także dla spółek z grupy PGZ, a nie produkcją sprzętu - podkreślił.

PHO współpracuje z Agencją Uzbrojenia, natomiast - jak zaznaczył - z Ministerstwem Obrony Narodowej jeszcze nie prowadzi projektów. Część wcze-

śniejszych kontraktów zagranicznych jest obecnie wygaszana, ponieważ holding skupia się na rynku krajowym.

Największym zagrożeniem brak kadr, nie brak technologii

Jednym z największych wyzwań sektora obronnego jest niedobór wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Choć powstają nowe linie produkcyjne amunicji, a środki publiczne rosną, brakuje ludzi, którzy mogliby obsługiwać coraz bardziej zaawansowane systemy.

- Systemy są coraz bardziej skomplikowane, ale na rynku nie ma pracowników z odpowiednimi kwalifikacjami - dodał prezes.

Czachowski apeluje o zmiany legislacyjne dotyczące uprawnień pracowników ochrony oraz kierunkowe szkolenia dla operatorów nowoczesnych systemów.

„Klęska urodzaju” w polskiej zbrojeniówce

Wbrew głosom o brakach amunicji prezes PHO jest przekonany, że produkcja w Polsce

znaczaco wzrośnie w najbliższych latach. Większe wyzwanie może stanowić... nadmiar zamówień. Największym ryzykiem jest klęska urodzaju - że polski sektor zbrojeniowy nie podoła rosnącym zamówieniom.

Duże środki z programów rządowych powinny - jego zdaniem - trafić do krajowych firm, które równolegle muszą inwestować w nowe moce produkcyjne i technologie.

Przyszłość bezpieczeństwa zależy od ludzi

Choć technologie antydrone, monitoring z AI i systemy ochrony są dostępne, ostatecznie decydujący będzie czynnik ludzki. Bez szeroko zakrojonego programu szkolenia i zatrzymywania specjalistów w kraju modernizacja systemów bezpieczeństwa może wyhamować. - Musimy zatrzymać inżynierów w kraju albo ściągnąć ich z powrotem, bo inaczej nie będziemy konkurencyjni - podkreśla Czachowski.

©P

AUTOREKLAMA

0011445311

Karma wraca

WESPRZYJ ZWIERZAKI
I ODBIERZ GWIAZDĘ
BETLEJEMSKĄ

Rozdamy aż **150 roślin!**

Szczegóły na:
pomorska.pl/karmawraca

NUMER ZBIÓRKI: 2025/4588/OR



20
GRUDNIA

GALERIA SOLNA
UL. WOJSKA POLSKIEGO 16,
INOWROCŁAW
od godz. 11.00
akcja trwa do wydania
ostatniej rośliny
lub do godz. 16.00

ORGANIZATOR
AKCJI



POMORSKA.PL

ORGANIZATOR
ZBIÓRKI



PARTNER
LOKALIZACYJNY



PARTNERZY



Kochani, nie mam faceta. Jakbym miała faceta, to bym się chwaliła nową relacją

Joanna Krupa na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 189

Jacek Kopczyński nie szczędził czułości

Po rozstaniu z Patrycją Markowską aktor związał się z autorką erotyków Klaudią Kardas. Związek nie przetrwał jednak próby czasu. Teraz ma nową partnerkę - blondynkę o imieniu Agnieszka. Ostatnio para pojawiła się razem na jubileuszu „M jak miłość”, gdzie Kopczyński występuje. Na ścianie zakochani nie szczędzili sobie czułości.

Honorata Skarbek walczy z chorobami

Celebrytka rozmawiała z reporterką Pudelką i opowiedziała o swoich problemach ze zdrowiem. Skarbek od lat zmaga się z chorobą jelit, której lekarze nie potrafili wyleczyć. Walczy również z łysieniem androgenowym. - Cierpię na tę chorobę genetyczną, która jest praktycznie do końca życia - powiedziała.

Izabela Janachowska spłatała synowi psikusa

Celebrytka zorganizowała dla syna zabawę - codziennie szukają elfa fundującego im w domu psoty. Ostatnio w imieniu poszukiwanego gościa wypełniła sedes płatkami śniadaniowymi. „Nie mogłem znaleźć miski” - napisała na karteczce. Efektem zabawy Izabela pochwaliła się na Instagramie. Uwieczniła też reakcję swojej pociechy, ale trudno stwierdzić, czy Chris był zadowolony. Chłopiec zaczął wybierać wyspane do toalety płatki, a potem poprosił mamę, żeby kupiła mu nowe opakowanie. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



Samarytanin Polsat, 20:00

Pewien bohater strzegł bezpieczeństwa w mieście, jednak zniknął ponad 20 lat temu w wyniku tragicznego wydarzenia. Trzynastoletni Sam postanawia odkryć, czy mityczna postać wciąż żyje i czy może zapobiec kolejnej tragedii w okolicy.

Kret

Kino Polska, 20:00

Trwa proces sprawców pacyfikacji strajku w czasie stanu wojennego. Pojawia się informacja, że SB miała informatora w Komitecie strajkowym. Syn górnik podejrzany o bycie agentem podejmuje śledztwo.

Witajcie w dżungli

Super Polsat, 21:00

Dwayne „The Rock” Johnson, jako człowiek do specjalnych poruczeń, rusza do amazońskiej puszczy szukać zaginionego syna mafiosa. Zadanie jest trudniejsze, niż się wydawało - także dlatego, że poszukiwany wcale nie chce wracać...

Chirurdzy: kwestia życia i śmierci

BBC Earth, 22:55

Drugi sezon. Filmowane z bliska operacje są dla lekarzy ogromnym zawodowym wyzwaniem, a dla pacjentów - ostatnią szansą na życie. Jedną z bohaterek serialu jest Margaret czekająca na operację usunięcia guza z tkanek błony mózgowej. Drugą - 30-letnia Katie, matka trójki dzieci, u której kardiochirurg przeprowadza przeszczep serca.

Poziomo:

- 1) papuga popielata z Afryki,
- 6) np. Nike z Samotraci,
- 11) ... Bulls, drużyna z NBA,
- 12) John, filmowy komandos,
- 13) lichy, bezwartościowy obraz,
- 14) taniec z karnawału w Rio de Janeiro,
- 15) długi nóż obosieczny używany przez Turków,
- 17) Orlando, aktor z filmu „Władca Pierścieni”,
- 18) atmosfera danego miejsca,
- 19) jeden u dromadera,
- 20) ozdobne drzewo parkowe,
- 23) świtezianka nad stawem,
- 25) zastępowała żołnierzowi skarpetę,
- 26) największe miasto stanu Arkansas,
- 27) szumiała na gór szczyty,
- 28) Ateneum w naszej stolicy,
- 31) prymitywny, drewniany but,
- 34) np. „Czekając na Godota”,
- 36) krótki płaszcz męski o wojskowym kroju,
- 37) okolica z dala od szlaków,
- 38) rechocze w stawie,
- 39) kobieta na parkiecie, dancerka,
- 40) rodzaj sieci rybackiej.

Pionowo:

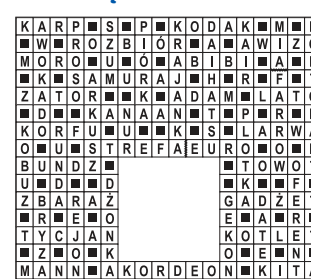
- 2) powieść Bolesława Prusa,
- 3) kamyk w pierścionku,
- 4) Danuta, wykonawczyni piosenki „Gdzie ci mężczyźni”,
- 5) drobny przedmiot reklamowy z logo firmy,
- 6) jakie ..., takie spanie,
- 7) narodowe nakrycie meksykańskiej głowy,



- 8) niemiecki tytuł arystokratyczny,
- 9) otwór strzelniczy w umocnieniu,
- 10) premier Wielkiej Brytanii w latach 1997-2007,
- 16) gatunek afrykańskiej antylopy,
- 21) część sztuki teatralnej,
- 22) „... Dolittle”, amerykański film familijny,

- 23) największa małpa Nowego Świata,
- 24) film z rolą Roberta Redforda,
- 29) płaz ogoniasty, tryton,
- 30) baśniowy duszek domowy,
- 32) tłum ludzi, rzesza,
- 33) warzywo na amerykańskie Zaduszki,
- 34) powieść paraboliczna Alberta Camusa,
- 36) termin z tresury owczarka.

ROZWIĄZANIE NR 188



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia będzie sprzyjać odważnym krokom i decyzjom. Horoskop dzienny to wskazówka, by zaufać intuicji i ruszać naprzód bez lęku.

Ryby (19.02 - 20.03)

Czeka cię wyjątkowo udany dzień. Horoskop na dziś zapowiada, że wszystko, za co się weźmiesz, zrealizujesz sprawnie i na czas.

Baran (21.03 - 19.04)

Cechować cię będzie wyjątkowe przywiązywanie wagi do szczegółów. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że nie wszystkim to się spodoba.

Byk (20.04 - 20.05)

Poczujesz ciepło bliskich osób. Horoskop dzienny wróży, że okazana wrażliwość otworzy drzwi do głębszych relacji oraz spokoju.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Rozbłyśniesz pewnością siebie. Horoskop na dziś radzi wykorzystać swój magnetyzm, by zdobyć to, co od dawna planujesz.

Rak (22.06 - 22.07)

Odnajdziesz klarowność. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że drobne porządki w myślach i domu przyniosą ulgę i nowe cele.

Lew (23.07 - 22.08)

Zaufaj dzisiaj swojej intuicji. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że poprowadzi cię ona w dobrym kierunku. Dostarczy ci to satysfakcji.

Panna (23.08 - 22.09)

Odkryjesz w sobie ukryte pokłady siły i energii. Horoskop na dziś wróży, że odwaga w szczerości przyniesie ci zaskakujące wsparcie.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujesz wolność. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie mówi, że spontaniczne decyzje otworzą nowe ścieżki i wniosą świeżą radość...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ruszysz wytrwale naprzód. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że konsekwencja pozwoli ci osiągnąć cel szybciej, niż myślisz.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Zainspirujesz innych ludzi do działania. Horoskop na dziś mówi, że twoja kreatywność przełamie rutynę i przyciągnie życzliwe osoby.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Zanurzysz się w marzeniach. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że intuicja podpowie ci właściwy kierunek i przyniesie ukojenie.

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

AUTOPROMOCJA

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677

Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, 602-26-34-72, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS

KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA

0011426216

Firma SPRZEDA

lokal użytkowy w Bydgoszczy (udział w nieruchomości).

znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu). Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.

Tel. 510 026 836

REKLAMA

0011446687

OBWIESZCZENIE

WOJEWODY KUJAWSKO-POMORSKIEGO

z 4 grudnia 2025 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r., poz. 572 ze zm.) oraz art. 9ac ust. 1 ustawy z 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1234),

podają do publicznej wiadomości informację o wydaniu 4 grudnia 2025 r. na rzecz inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. decyzji nr 39/Tz-K/2025 udzielającej pozwolenia na budowę

dla zadania pn.:

Rozbudowa oraz przebudowa linii kolejowej nr 209 realizowana w ramach zadania pn. Zaprojektowanie i wykonanie robót dla zadania pn. „Budowa mijanki Bydgoszcz Fordon na linii kolejowej nr 209 Kowalewo Pomorskie - Bydgoszcz Wschód” w ramach Krajowego Planu Odbudowy w obszarze działania pn.: „Likwidacja wąskich gardeł i zwiększenie przepustowości linii kolejowych - etap II”, na działkach nr ewid.: 207, 173, 28/1, 28/2, 30, 33, 34, 36, 24/24, 23, 31, 32/7, 157, 110, 121, 107, 95, 96 – obręb 0342 M. Bydgoszcz.

Zawiadamiam, że publiczne ogłoszenie oraz udostępnienie treści decyzji następuje z dniem 4 grudnia 2025 r. Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Wydziale Infrastruktury Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy w dniach pracy Urzędu, w godzinach 10:00 – 14:00 lub na stronie BIP Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy w okresie 14 dni od jej zamieszczenia, bądź uzyskać informację mailowo (e-mail: mbagniewski@bydgoszcz.uw.gov.pl) lub pod nr telefonu 52 349 74 95 w godzinach 11:00 – 14:00.

Obwieszczenie zostało zamieszczone w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji kolejowej, na stronach internetowych tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronom odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie, za pośrednictwem Wojewody Kujawsko-Pomorskiego w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia o jej wydaniu. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Z up. Wojewody Kujawsko-Pomorskiego
Agnieszka Żurawlew
Kierownik Oddziału Architektury i Budownictwa w Wydziale Infrastruktury

WI.I.7840.4.2.2025.MB (D)
[WIn.I.7840.4.6.2025.MB]

0111102697

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express
BYDGOSKI

GAZETA
pomorska

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

0011448046

„Ci, których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość jest nieśmiertelna”

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej Koleżanki

Barbary Rucińskiej

Wyrazy współczucia i słowa otuchy
Córce, Bratu, Bratowej, Synowej,
Wnuczkom, Wnukom
oraz Najbliższym

składają

Koleżanki Emerytki ze Szkoły Podstawowej nr 11 w Inowrocławiu

0011448012

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 2025 roku zmarła moja kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Siostra



Barbara Rucińska

lat 84

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 10 grudnia 2025 r. o godz. 14.00 w kościele parafii pw. Św. Ducha. Po mszy św. ceremonia pogrzebowa na cmentarzu parafii Imienia NMP (Ruina) przy ul. Marcinkowskiego w Inowrocławiu.

Pograżona w smutku
Córka z Rodziną

0011447524

Z głębokim smutkiem żegnamy

Annę Lewandowską

wieloletnią dyrektorkę Szpitala Miejskiego im. dr. E. Warmińskiego w Bydgoszczy, szczególnie oddaną i zaangażowaną w sprawy miasta oraz służbę pacjentom.

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom Zmarłej

przekazujemy głębokie wyrazy współczucia.

Monika Matowska
Przewodnicząca Rady Miasta Bydgoszczy

Rafał Bruski
Prezydent Bydgoszczy

Cash z bramką. Lewandowski nie był potrzebny Flickowi

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

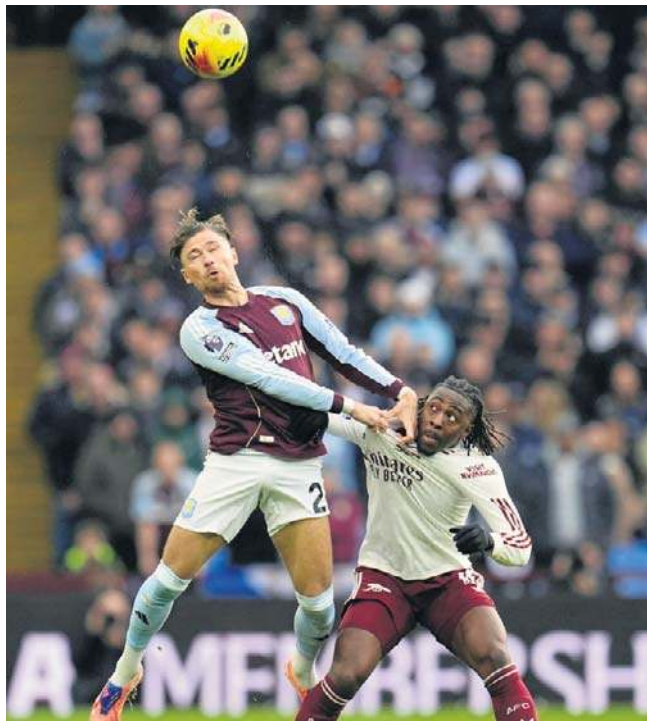
PIŁKA NOŻNA. To nie był zbyt udany weekend w wykonaniu reprezentantów Polski. Powody do zadowolenia może mieć zaledwie kilku z nich.

Na pewno duet obrońców FC Porto, Jakub Kiwior i Jan Bednarek. Ich drużyna wygrała mecz do zera, a obaj nie popełnili błędów i byli jednymi z najlepszych piłkarzy na meczu, czy Matty Cash, który strzelił pięknego gola Arsenalowi i wraz kolegami, pokonał lidera tabeli. Zły weekend miał pewnie Robert Lewandowski. Co prawda Barcelona pokonała Real Betis, ale Lewandowski nie spędził na murawie ani sekundy.

Raport kadrowiczów

Najlepiej z grona ostatnio powołanych zaprezentował się w weekend Matty Cash. Obrońca Aston Villi strzelił bramkę i to wystarczyło, bo żaden z grających w listopadowych meczach reprezentacji, nie strzelił gola w pierwszy weekend grudnia. Cash strzelił gola w Premier League przeciwko liderowi, czyli Arsenalowi. „The Villans” wygrali 2:1. Co ciekawe, bramkę decydującą o wyniku tego meczu strzelił Emiliano Buendia, który w 87. minucie zmienił reprezentanta Polski.

Przez chwilę, w końcowej fazie meczu z Realem Betis, wydawało się, że Robert Lewandowski wejdzie na boisko. Wszystko się jednak zmieniło, gdy obrońca, występujący też czasem na pozycji defensywnego pomocnika, Eric Garcia nabawił się jakiegoś urazu. Hansi Flick szybko zmienił zdanie i zamiast Lewandowskiego wszedł Jofre Torrents. Barcelona co prawda wygrała ten mecz 5:3, ale aż trzy bramki strzelił konkurent Le-



Matty Cash zdobył bramkę głową dla Aston Villi, a jego zespół pokonał u siebie 2:1 Arsenal Londyn

wandowskiego o pozycję środkowego napastnika i to w 29 minut, Ferran Torres.

Kolejny bardzo dobry weekend mieli nasi dwaj obrońcy z FC Porto, Jakub Kiwior i Jan Bednarek. Zagrali obaj na środku obrony w 13. kolejce ligi portugalskiej przeciwko Tondeli. Bednarek i Kiwior może i nie strzelili po голу, ale byli najlepszymi piłkarzami Porto, wyłączając strzelca jednej z bramek, Brazylijczyka Gomesa. Bednarek został oceniony na 7,6, wykonując blisko 160 podań (96 procent). Kiwior z kolei podawał 149 razy (91 procent) i miał trzecią najwyższą notę - 7,4.

Tak grali polscy kadrowicze

Bramkarze:
Bartłomiej Dragowski (Panathinaikos Ateny) - na ławce re-

zerwowych w zremisowanym 2:2 meczu z AEL Larissa

Kamil Grabara (VfL Wolfsburg) - 90 minut w wygranym 3:1 meczu z Unionem Berlin

Kacper Tobiasz (Legia Warszawa) - 90 minut w przegranym 0:2 meczu z Piastem Gliwice

Mateusz Kochalski (Karabach Agdam) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Zirą

Obrońcy:
Jan Bednarek (Porto) - 90 minut w wygranym 2:0 meczu z Tondelą

Matty Cash (Aston Villa) - 87 minut i gol w wygranym 2:1 meczu z Arsenal

Tomasz Kędziora (PAOK Saloniki) - 90 minut w wygranym 3:1 meczu z Arisem Saloniki

Jakub Kiwior (Porto) - 90 minut w wygranym 2:0 meczu z Tondelą

Kryspin Szcześniak (Górnik Zabrze) - 69 minut w przegranym 2:5 meczu z Lechią Gdańsk
Przemysław Wiśniewski (Spezia) - 90 minut w wygranym 1:0 meczu z Sampdorią Genua

Paweł Wszołek (Legia Warszawa) - 90 minut w przegranym 0:2 meczu z Piastem Gliwice

Jan Ziółkowski (AS Roma) - cały mecz przeciwko Cagliari spędził na ławce rezerwowych
Pomocnicy:

Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin) - 90 minut w zremisowanym 2:2 meczu z Radomiakiem Radom

Jakub Kamiński (FC Koeln) - 90 minut w zremisowanym 1:1 meczu z St. Pauli

Bartosz Kapustka (Legia Warszawa) - poza składem w przegranym 0:2 meczu z Piastem Gliwice

Kacper Kozłowski (Gaziantep FK) - mecz z Besiktasem Stambuł zakończył się po zamknięciu wydania

Filip Różga (Sturm Graz) - 80 minut, asysta i kontuzja w wygranym 2:1 meczu z Grazer

Michał Skóraś (Gent) - 74 minut w zremisowanym 1:1 meczu z Royale Union SG

Bartosz Slisz (Atlanta United) - zakończył sezon

Sebastian Szymański (Fenerbahce Stambuł) - kontuzjowany

Nicola Zalewski (Atalanta Bergamo) - 30 minut w przegranym 1:3 meczu z Hellasem Verona

Piotr Zieliński (Inter Mediolan) - 71 minut w wygranym 4:0 meczu z Como

Napastnicy:
Adam Buksa (Udinese) - mecz z Genoą zakończył się po zamknięciu wydania

Robert Lewandowski (FC Barcelona) - na ławce rezerwowych w wygranym 5:3 meczu z Realem Betis

Karol Świderski (Panathinaikos) - 58 minut w zremisowanym 2:2 meczu z AEL Larissą.

Medalowe żniwo Biało - Czerwonych. Trzeba się cieszyć z ich osiągnięć

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁYWANIE. Za nami 23. edycja mistrzostw Europy w pływaniu na krótkim basenie. Polska podjęła się organizacji tej rangi imprezy pierwszy raz od 2011 roku.

Na nowoczesnym obiekcie „Aqua Lublin” reprezentacja Polski wywalczyła osiem medali - w tym dwa złote, dwa srebrne i cztery brązowe - plasując się w klasyfikacji medalowej na 10. miejscu. Bezkonkurencyjni okazali się Włosi z bilansem 9-5-6. Medale zdobywało 21 nacji. Największą gwiżdżą zawodów okazała się Niderlandka Marrit Steenbergen, której udało się zdobyć aż osiem medali!

Dla nas najbardziej udany był oczywiście ostatni dzień rywalizacji - najszybsze okazały się dwie panie: Katarzyna Wasick w wyścigu na 50 metrów stylem dowolnym i Justyna Kozan na 400 metrów stylem zmiennym. Ponadto Krzysztof Michał Chmielewscy sięgnęli po srebrny i brązowy medal na 200 metrów stylem motylkowym.

Wcześniej brąz na 200 metrów stylem dowolnym zdobył

Kamil Sieradzki. Sztafeta 4x50 metrów stylem dowolnym pań była druga, a pań - trzecia. Na najniższym stopniu podium stanęli również Polacy w rywalizacji sztafet mieszanych 4x50 metrów.

Królową basenu okazała się najbardziej doświadczona, 33-letnia Katarzyna Wasick, Polka wygrała zmagania najszybszych kraulistek w czasie 23.20, gorzej zaledwie o 0,1 sekundy od własnego rekordu Polski. W sumie, w historii swoich startów na mistrzostwach Europy na basenie 25-metrowym, krakowianka wywalczyła aż dziewięć medali. Pierwszy... 14 lat temu w Szczecinie.

- Bardzo się ucieszyłam, kiedy szef komisji zawodniczej European Aquatics powiedział, że ma bardzo dobre opinie o tej imprezie od wszystkich pływaków z reprezentacji europejskich, że są zadowoleni i wręcz „dopieszczani” przez organizatorów - z satysfakcją podkreśliła Otylia Jędrzejczak, prezes Polskiego Związku Pływackiego.

Do Lublina zjechało 46 reprezentacji i jest to najwięcej w kontynentalnym czempionacie po okresie pandemicznym. Nic, tylko się cieszyć. ©



Katarzyna Wasick cieszy się ze zwycięstwa po wyścigu na 50 m stylem dowolnym podczas mistrzostw Europy

Futbolowy szlagier w Mediolanie z konfliktem w tle. Grają też Polacy

Zbigniew Czyż, Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj początek 6. kolejki Ligi Mistrzów. Nie zabraknie emocji na boiskach całej Europy.

Po pięciu kolejkach przewodzi z kompletem zwycięstw i 15 punktami jest Arsenal. Lider Premier League zmierzy się w środę na wyjeździe z Club Brugge, ale wtedy może być już na drugim lub nawet na trzecim miejscu. Jako pierwszy przed szansą wyprzedzenia „Kanonierów” stanie

mający 12 pkt. Bayern Monachium, który podejmie Sporting Lizbona. Wprawdzie mistrz Niemiec musi wygrać co najmniej czterema bramkami, ale z tym rywalem w ostatnich dwóch spotkaniach zwyciężył 5:0 i 7:1.

Szlagierem wtorkowych meczów będzie spotkanie w Mediolanie, w którym Inter podejmie Liverpool. Nerazzurri, w których występuje Piotr Zieliński, tracą do Arsenalu trzy punkty i jeśli pokonają Liverpool trzema golami, to wskoczą na pozycję lidera. The Reds przyjeżdżają do Mediolanu targani wewnętrznymi kon-

fliktami. Liverpool w żadnej mierze nie przypomina mistrzowskiej ekipy z poprzedniego sezonu. W lidze angielskiej jest dopiero na 9. miejscu, a w Champions League na 13. pozycji w tabeli.

Po sobotnim meczu z Leeds Mohamed Salah, ostatnio rezerwowy, udzielił wywiadu, w którym stwierdził, że stał się kozłem ofiarnym słabych wyników, choć nie on jest problemem w drużynie. Dodał, że między nim a menedżerem Arne Slotem nie ma żadnego kontaktu. Mówił też, że inne były ustalenia z władzami

klubu gdy przedłużał kontrakt. Zasugerował, że najbliższy mecz ligowy z Brighton & Hove Albion może być jego ostatnim na Anfield. Klub i Slot nabrali wody w ustach, ale Egipcjanin nie został zgłoszony do kadry meczowej na spotkanie w Mediolanie. Przypomnijmy, że mówimy o klubowej legendzie i trzecim najlepszym strzelcu w historii LFC, z którym utożsamiane są ostatnie sukcesy klubu. To nie wróży niczego dobrego ekipie z Anfield.

Oczy kibiców będą też zwrócone na mecz FC Barcelona (18.

miejsce/7 pkt.) - Eintracht Frankfurt n/Menem (28./4). Z niemieckim zespołem Robert Lewandowski mierzył się 24 razy w barwach Borussia Dortmund i Bayernu. W tych spotkaniach strzelił Orłom 16 goli. Występ kapitana reprezentacji Polski wydaje się prawdopodobny, bo sobotni ligowy mecz z Betisem oglądał z ławki rezerwowych, podobnie jak bramkarz Wojciech Szczęsny.

Inny polski akcent we wtorkowych spotkaniach możliwy będzie w meczu Atalanty Bergamo z Nicolą Zalewskim w składzie przeciwko Chelsea Londyn.

W pięciu dotychczasowych pojedynkach obie drużyny zgromadziły po 10 punktów.

Program wtorkowych meczów: Kairat Almaty - Olympiakos Pireus (godz. 16.30, Canal+ Extra 2), Bayern Monachium - Sporting Lizbona (18.45, Canal+ Extra 2), Barcelona - Eintracht Frankfurt n/Menem (21, Canal+ Extra 1), Inter Mediolan - Liverpool (21, Canal+ Extra 2), Atalanta Bergamo - Chelsea (21, Canal+ Extra 3), PSV Eindhoven - Atletico Madryt (21, Canal+ Extra 5), Monaco - Galatasaray Stambuł (21, Canal+ Extra 6), Royal Union Saint-Gilloise - Olympique Marsylia (21, Canal+ Extra 6), Tottenham Hotspur - Slavia Praga (21, Canal+ 360), Multiliga (21, Canal+ Extra 4), ©

SPORT

www.sportowy24.pl

Katarzynki wygrały trzeci mecz z rzędu. Twarde Pierniki dobre do przerwy

Dariusz Knopik

dariusz.knopik@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Po sensacyjnym triumfie w Gorzowie Wielkopolskim oraz planowym rozbiću beniaminka z Jeleniej Góry wszyscy liczyli, że Katarzynki pokuszą się o kolejną wygraną z innym beniaminkiem - Wisłą Kraków.

Przez całą pierwszą połowę spotkanie było bardzo wyrównane. Obie drużyny grały falami. Zdobywały i traciły punkty seriami i nikt nie zyskał większej przewagi.

Kluczowa dla losów meczu była trzecia kwarta. Od 23. minuty Katarzynki zaczęły budować swoją przewagę. Świetna była końcówka tej części gry, a właściwie ostatnie 115 sekund. Skuteczna była Asiana Johnson, która w tej części gry zdobyła 9 punktów.

Mimo przewagi 10 punktów zwycięstwo cały czas nie było pewne, bo krakowianki się nie poddawały i dążyły do zmiany niekorzystnego wyniku, ale Katarzynki skutecznie się broniły i zasłużenie wygrały.

Energę po tym zwycięstwie zajmuje 7. lokatę w tabeli. W następnej kolejce torunianki podejmą Zagłębie Sosnowiec.

ENERGA TORUŃ - WISŁA KRAKÓW 73:67 (19:19, 18:18, 20:10, 16:20)

Energę: Johnson 27 (2), Batura 15, Preihs 8 (1), Tarkovicova 7 (2), Kapinga Mawewa 2 - Sagerer 7, Grzędziela 4, Śmiełek 3, Ustowska 0.

Wisła: T. Williams 14, Jasiulewicz 11, J. Williams 7, Cykowska 6 (2), Niemojewska 0 - Vujacic 18 (4), Stasiuk 8 (2), Żukowska 3, Krupa 0.



Asianae Johnson (nr 2) zagrała kapitalny mecz. Zdobyła 27 punktów prowadząc Katarzynki do wygranej

W 10. kolejce Orlen Basket Lidze Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń grały na wyjeździe. Rywalem był Śląsk Wrocław.

Torunianie świetnie weszli w mecz. Kapitalnie spisywał się Noah Thomasson, który w pierwszej kwarcie trafił wszystkie rzuty i miał na koncie 16 punktów! Wspierał go doświadczony Damian Kulig (9 pkt.).

W drugiej odsłonie toruńscy zawodnicy mieli problemy z powstrzymaniem ataków Noah Kirkwooda, który raz za raz dziurawił ich kosz. Z kolei w ataku Thomasson i Kulig zastąpili Aljaz Kunc, który zdobył 7 „oczek”.

Po przerwie Twarde Pierniki nie były już tak skuteczne jak w pierwszej części gry. Na dodatek słabiej bronili, a zagrożenie było ze strony każdego koszykarza Śląska. Trzecią kwartę przegrali różnicą 13 punktów.

Jednak cały czas była szansa na końcowy triumf. Niestety, czwartą kwartę torunianie zaczęli od serii 0:6. Straty wzrosły do 12 punktów i nie udało się ich już zniwelować.

Po tej porażce Twarde Pierniki zajmują 13. pozycję w tabeli. W następnej kolejce zagrają na wyjeździe z Dzikami Warszawy.

ŚLĄSK WROCŁAW - ARRIVA LOTTO TWARDE PIERNIKI TORUŃ 87:75 (21:31, 21:18, 25:12, 20:14)

Śląsk: Kirkwood 18 (4), Nunez 15 (1), Djordjević 14, Nizioł 10 (2), Gray 8 - Urbaniak 10, Penava 6, Kulikowski 6, Wiśniewski 0, Czerniewicz 0.

Twarde Pierniki: Thomasson 22 (1), Kulig 13 (1), Langović 9 (1), Persons 8 (1), Szlachetka 2 - Kunc 15 (2), Smith 4, Lipirski 2, Sowiński 0, Brenk 0.

FUTSAL

UKS Tęcza Bydgoszcz bez medalu w mistrzostwach

Bydgoszcz była stolicą polskiego futsalu. W Łuczniczce rozegrano mistrzostwa Polski kobiet do lat 19. gospodarzem imprezy był UKS Tęcza Bydgoszcz. W mistrzostwach wzięło udział 16 drużyn z całej Polski, przedstawiciele każdego z regionów. Bydgoszczanki zakończyły rywalizację już na fazie grupowej. Pokonały Junior Szczecinek 3:2 (gole Maja Wiśniewska 2 i Julia Glińska), zremisowały z Iskrą Tarnów 0:0 i przegrały ze Stomilankami Olsztyn 0:1.



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ

PIŁKA NOŻNA

Minimalne zwycięstwo

W ostatnim niedzielnym meczu 18. kolejki PKO BP Ekstraklasy Raków Częstochowa pokonał GKS Katowice 1:0. Gol Jonatan Braut Brunes 67. minuta. Raków jest wiceliderem, a GKS zajmuje 14. lokatę.

KRÓTKO



FOT. MICHAŁ CZAJKA

KOSZYKÓWKA

Słaba postawa Noteci

przyczyną wysokiej porażki W 13. kolejce 1. Ligi KSK Qemetic Notec Inowrocław podejmowała Deckę Pelplin. W hali przy Niepodległości spotkały się zespoły z odwrotnym bilansem. Notec ma na koncie pięć zwycięstw i siedem porażek. Rywale z Pelplina dokładnie odwrotnie. Jednak w ostatnim czasie zwyciężyły te drużyny, że wygrały dwa mecze i jeden przegrały. Niestety, dla kibiców z Inowrocławia mecz był jednostronny. Miejscowi od pierwszego gwizdka nie potrafili zatrzymać dobrze usposobionych ofensywnie rywali. Od początku przegrywali, a z każdą kolejną akcją straty były coraz większe. Jedynym plusem z tego spotkania był fakt, że udało się uniknąć straty 100 punktów. Po tej porażce inowrocławianie zajmują 11. miejsce. W następnej kolejce Notec podejmie WKK Active Hotel Wrocław.

KSK QEMETICA NOTEC INOWROCŁAW - DECKA PELPLIN 78:99 (14:26, 18:19, 20:26, 26:28)

KSK: Lis 10, Frye 8 (2), Ciesielski 5, Czujkowski 4, Rompa 3 (1) - Hamilton 21 (2), Grzesiak 15 (3), Sobiech 9, Harris 2, Styczeń 1, Gawarecki 0.

Deka: Coke-Dominge 31 (4), Gurtatowski 18 (3), Nagel 5, Toczek 2, Rudziński 2 - Kuzkow 15 (4), KonoPATKI 10, Ratajczak 5 (1), Szczepański 5, Bękarciak 2, Stubba 2, Siewruk 2.

(dk)

LOTTO NIEDZIELA, 7:12

Multi Multi, godz. 22.00
1, 4, 8, 11, 13, 23, 24, 28, 29, 30, 34, 37, 39, 43, 46, [57], 62, 73, 77, 79

Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 3, 5, 6, 11, 15, 16, 17, 20, 21, 22

Mini Lotto
13, 15, 16, 34, 41

Ekstra Pensja
4, 23, 26, 28, 30 - 3

Ekstra Premia
4, 8, 14, 15, 16 - 2

PONIEDZIAŁEK, 8:12
Multi Multi, godz. 14.00

2, 4, 12, 13, 14, 18, 25, 29, 33, 36, 38, 44, 54, 56, [58], 61, 63, 64, 69, 79

Kaskada, godz. 14.00
2, 7, 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 24

Minister chwali Bydgoszcz. Hala jest prawie gotowa



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Wiosną w Bydgoszczy do użytku zostanie oddana hala lekkoatletyczna i strzelectwa sportowego. Wczoraj obiekt wizytował m.in. Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki

Marcin Kozłowski, MN

marcin.kozlowski@polskapress.pl

INWESTYCJE SPORTOWE.

W Bydgoszczy finiszuje budowa nowoczesnej hali. - Miasto jest przykładem, jak należy inwestować w sport - mówi Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki.

Powstający w kompleksie Zawiszy obiekt będzie wielofunkcyjny i dwukondygnacyjny. Na parterze zlokalizowana zostanie hala lekkoatletyczna o powierzchni około 6500 metrów kwadratowych. W piwnicy znajduje się natomiast hala strzelecka o powierzchni około 3200 metrów kwadratowych. Inwestycja warta 84,3 mln zł jest finansowana z budżetów miasta, województwa oraz państwa. Rządowe wsparcie wynosi 35 mln zł.

- Lekkoatletyka to dyscyplina sportu, która jest dla nas oknem na świat. Jesteśmy miastem, które wspiera rozwój sportu i budowę obiektów sportowych. Osiągnięcie sukcesów bardzo ułatwia nowoczesna baza treningowa. Takim obiektem stanie się z pewnością hala lekkoatletyczna i strzelectwa sportowego, którą wiosną oddamy do użytku - powiedział Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy podczas konferencji prasowej zorganizowanej w budowanym obiekcie.

Bydgoszcz wzorem dla innych

- Bydgoszcz jest dla mnie przykładem, w jaki sposób należy wspierać rozwój sportu, kluby i obiekty sportowe. Za-

mierzamy inwestować w infrastrukturę lekkoatletyczną. Podobnych hal treningowych w Polsce potrzebnych jest znacznie więcej. Co ważne bydgoski obiekt ma podwójne, a nawet potrójne zastosowanie. Będzie można tu bowiem trenować lekkoatletykę i strzelectwo, a poza tym - w razie niebezpieczeństwa - może pełnić rolę schronu dla mieszkańców miasta. Bydgoszcz i województwo kujawsko-pomorskie sportem stoi - zapewnił Jakub Rutnicki, minister sportu i turystyki.

Zadolenia, że w rodzinnym mieście powstaje nowoczesny obiekt nie krył Sebastian Chmara, prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

- Bydgoszcz pokazała, że budowa takich hal, to nie trudnego. Jestem pewien, że w latach 2026-2027 w Polsce powstaną kolejne lekkoatletyczne obiekty. Nasz sport potrzebuje ich, aby się odbudować. A bez nowoczesnej infrastruktury nie sposób szkolić młodych sportowców. Panie ministrze, obiecuję, że jak hale powstaną zrobimy wszystko, aby szkolenie było organizowane systemowo, na najwyższym poziomie - powiedział.

Budowany obiekt wizytowali też Michał Szybel, wojewoda kujawsko-pomorski; Aneta Jędrzejewska, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego, posłanki Iwona Karolewska i Magdalena Łosko oraz znakomici polscy sportowcy - Monika Pyrek-Rokita, skoczkini wzwyż oraz kulemiot Tomasz Majewski.

Lotto-Bydgosia beneficjentem KLUBU PRO

Minister sportu i turystyki oraz przybyli do Bydgoszczy goście odwiedzili też wybudowaną w 2020 roku przystań Regionalnego Towarzystwa Wioślarskiego Bydgosia. - Jestem dumny, że mogłem odwiedzić Lotto-Bydgosię i spotkać się z fantastycznymi wioślarkami i wioślarzami, najbardziej utytułowanego klubu w Polsce - powiedział Jakub Rutnicki. Dodał, że jest on jednym z beneficjentów ministerialnego programu KLUB PRO, którego dotychczas odbyły się dwie edycje. Lotto-Bydgosia otrzymała dofinansowanie w 2024 i 2025 roku - odpowiednio 578 tys. zł i 325 tys. zł. Za otrzymane wsparcie zakupiono nowe łodzie wioślarskie - w tym łódkę do wioślarsstwa morskiego, wiosła, ergometry wioślarskie, rowery stacjonarne oraz silniki i kadłub do motorówki.

Dofinansowanie dla Torunia

Z Bydgoszczy minister Rutnicki udał się do Torunia, gdzie dokładnie za 100 dni rozpoczyna się Halowe Mistrzostwa Świata w Lekkoatletyce. Szef resortu odwiedził Kujawsko-Pomorską Arenę Toruń, czyli halę przy ulicy Bema, w której od 20 do 22 marca 2026 roku rozdane będą medale w tej prestiżowej imprezie.

Minister poinformował, że z budżetu państwa na modernizację hali przekazane zostanie dofinansowanie w wysokości 6,2 mln zł. ©